Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 132 (8223) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek 14 czerwca 1977 r. Nakład: 128.712 A Cena 1 zł

H. Jabłoński przyjął Prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych PAN

WARSZAWA (PAP) — 13 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął Prezydium Komitetu Nauk Filozoficznych PAN z przewodniczącym Komitetu prof. Markiem Fritzhandem.

Uczestnicy spotkania poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o założeniach i przygotowaniach do ogólnopolskiego zjazdu filozoficznego, który odbędzie się w Lublinie w dniach 20—23 czerwca.

Pierwszy zjazd filozofów w Polsce Ludowej podsumuje dotychczasowy dorobek filozoficzny polskich uczonych i wytyczy drogi dalszego rozwoju naukowych poszukiwań. Filozofia polska nie ograniczając się do abstrakcyjnych działań chce bowiem lepiej służyć praktyce społecznej, życiu narodu — stąd hasło zjazdu „Filozofia w służbie narodu i socjalizmu".

W czasie obrad plenarnych zjazd przedyskutuje referat prof. M. Fritzhanda **„Socjalistyczny sposób życia jako problem teoretyczny"** i referat prof. T. M. Jaroszewskiego: **„Stan i perspektywy rozwojowe filozofii w Polsce"**. Prace siedmiu sekcji zjazdu poświęcone będą: filozoficznym problemom człowieka i osobowości, dialektyce procesów społecznych, systemowi wartości i kształtowaniu socjalistycznego sposobu życia, historii filozofii, społecznemu kontekstowi poznania, materializmowi dialektycznemu a naukom przyrodniczym oraz filozoficznym zastosowaniom logiki.

W spotkaniu wziął udział sekretarz wydziału I PAN — prof. **Władysław Markiewicz.**

wiadomości dnia

H. D. Genscher w Moskwie

● *MOSKWA — W poniedziałek w godzinach przedpołudniowych do Moskwy przybył z wizytą oficjalną wicekanclerz i minister Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec, Hans-Dietrich Genscher.*

Holandia: rozmowy z przywódcami moluckimi

● *BRUKSELA — Rząd holenderski zainicjował w niedzielę pilne rozmowy z przywódcami moluckimi, próbując zmniejszyć napięcie między ludnością Holandii a mniejszością molucką w tym kraju po sobotnim uwolnieniu siłą wszystkich zakładników.*

Oczekuje się, że premier Holandii Joop Den Uyl i minister sprawiedliwości Andreas van Agt wezmą udział w specjalnej sesji wspólnego komitetu, utworzonego w ubiegłym roku w celu poprawy stosunków między Holendrami a mniejszością molucką.

Wezwanie KPA

● *BUENOS AIRES — Przywódcy Komunistycznej Partii Argentyny zwrócili się do rządu z wezwaniem, by położył kres działalności terrorystycznych grup faszystowskich. W ciągu ostatniego miesiąca — stwierdza list KPA do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — terroryści porwali 15 komunistów, o których zaginął wszelki słuch. List zwraca uwagę, że w więzieniach znajduje się do tej pory ponad 170 członków partii, aresztowanych jeszcze za czasów poprzedniego rządu.*

Konferencja burmistrzów miast amerykańskich

● *WASZYNGTON — W mieście Tucson (stan Arizona) rozpoczęła się 45 konferencja burmistrzów amerykańskich. Ok. 300 burmistrzów omawiać będzie skomplikowane problemy rozwoju miast USA, dotkniętych w szczególności bezrobociem, wysoką przestępczością, zanieczyszczeniem środowiska, kłopotami komunikacyjnymi. Problemy te zaostrza jeszcze szybkie tempo inflacji.*

Powódź w Japonii

● *TOKIO — Ulewne deszcze na wyspie Kiusiu spowodowały znaczne szkody. Według danych jakie nadeszły z prefektur Saga i Karosima pod wodą znalazło się ok. 200 domów. Powódź spowodowała sparaliżowanie komunikacji samochodowej i kolejowej na Kiusiu. Są ofiary w ludziach.*

Lawina śnieżna w Alpach

● *RZYM — Lawina w Alpach w Gornej Adydze spowodowała śmierć turysty zachodnioniemieckiego Hugo Heinego. Odłączył się on od grupy i sam usiłował zdobyć jeden ze szczytów. Ciało turysty znalazła ekipa ratownicza, która przybyła helikopterem na miejsce wypadku.*

Sesje KSR

Rozpoczęła się robotnicza debata

WARSZAWA (PAP) — Jaka rola przypada każdemu zakładowi pracy w urzeczywistnianiu manewru gospodarczego, zapoczątkowanego uchwałami V Plenum KC PZPR? Odpowiedzi na to pytanie, kluczowe dla szybszego zaspokojania potrzeb społecznych, mają udzielić sesje konfrencji samorządu robotniczego, które rozpoczęły się właśnie w zakładach pracy całego kraju. **Do końca czerwca kampania ta obejmie wszystkie zakłady przemysłu, budownictwa, transportu i handlu.** Drugim — nie mniej ważnym — jej tematem jest bezpieczeństwo i warunki pracy załóg.

Punktem wyjścia do tej powszechnej robotniczej debaty jest ocena dotychczasowego wykonania planów tegorocznych. W styczniu, gdy KSR przyjmowały te plany, nastąpiła pierwsza przymiarka przedsiębiorstw do nowych priorytetów ogólnospołecznych i konieczności ekonomicznych. Próba ta przyniosła cenny dorobek wniosków i propozycji. Wystarczy przypomnieć, że dodatkowe zadania, przyjęte wówczas przez KSR — powiększyły wartość tegorocznej produkcji o 13 mld zł; połowę tego stanowią towary rynkowe, znaczną zaś część — wyroby niezbędne dla producentów finalnych artykułów dla rynku wewnętrznego i na eksport. Teraz chodzi o zapewnienie w zakładach takich warunków organizacyjno-technicznych, które pozwolą te zobowiązania wykonać w pełni, a tam gdzie to możliwe i społecznie uzasadnione — z nadwyżką.

Decyzje styczniowe z pewnością nie były ostatnim słowem załóg. Plan tegoroczny nadal jest otwarty na nowe inicjatywy, a rynek — na dodatkowe dostawy artykułów cieszących się popytem.

Nasz komentarz

Ranga samorządu robotniczego

Od ponad 18 lat poważną rolę w zarządzaniu przedsiębiorstwami spełniają Konferencje Samorządu Robotniczego. W ich skład wchodzą członkowie komitetów zakładowych partii, rad zakładowych, organizacji młodzieżowej i stowarzyszeń twórczych, ludzie zajmujący różne stanowiska w zakładach, od kierowniczych do produkcyjnych. W województwie białostockim działają 93 samorządy robotnicze i 42 konferencje ekonomiczne, w pracach których aktywnie uczestniczy 3,5 tys. robotników, brygadzistów, mistrzów, inżynierów.

Konferencje Samorządu Robotniczego są zatem faktycznymi reprezentantami załóg, którym powierzono najważniejsze funkcje w działalności jednostek gospodarczych, a mianowicie uchwałodawczą i kontrolną. „Klasa robotnicza — stwierdził na VII Plenum KC PZPR, tow. EDWARD GIEREK — jest rzeczywistym gospodarzem naszego kraju. Jej przypadają największe zadania i największa odpowiedzialność za socjalistyczny rozwój Polski. Dlatego będziemy doskonalić przede wszystkim te formy demokracji socjalistycznej, które gwarantują udział robotników we współgospodarzeniu swoim zakładem, regionem, całym krajem".

Ogromną rolę samorządu robotniczego w systemie socjalistycznej demokracji podkreśliło też kwietniowe wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa, Prezydium Rządu i CRZZ. Oceniono wysoko na nim rezultaty styczniowych KSR, a jednocześnie wskazano na potrzeby dalszego doskonalenia działania ogniw samorządu w sferze produkcji i życia społecznego. „Rozwój robotniczego samorządu — powiedział I sekretarz KC — zależy od inicjatywy, od autorytetu, jaki sobie samorząd zdobędzie, od umiejętności podejmowania problemów najbardziej istotnych dla ludzi pracy".

Te prawdy dokumentują setki twórczych inicjatyw i bogaty dorobek ostatnich lat w naszych województwach. Świadectwem aktywnego uczestnictwa załóg w współrządzeniu zakładami i ich robotniczej odpowiedzialności jest dynamiczny wzrost produkcji przemysłowej i budowlanej, poprawa wyrobów pod względem nowoczesności, jakości, obniżanie kosztów wytwarzania. Można mnożyć przykłady

Ciąg dalszy na str. 2

Tegoroczne sianokosy na północnym wschodzie kraju są wyjątkowo trudne. Długotrwałe deszcze opóźniły zbiory siana, a ogromne połacie łąk nad Narwią i Biebrzą są jeszcze nie do przebycia. Nie wszędzie można więc wprowadzić do pracy ciężkie maszyny.

NA ZDJĘCIU: w kombinacie „Wizna" skoszono już trawę na ponad 2300 ha.

CAF — Sieńko — telefoto

Ocieplenie kuli ziemskiej

MOSKWA (PAP) — Według radzieckiego klimatologa Michaiła Budyko, profesora głównego obserwatorium geofizycznego w Leningradzie, klimat Ziemi przestał się ochładzać. Klimatolog radziecki opiera swoje wnioski na danych o wahaniach temperatury powietrza na północnej półkuli, zarejestrowanych w latach 1881—1975. Opracowane przez niego na tej podstawie wykresy ukazują, że nastąpiło przerwanie dalszego rozprzestrzeniania się lodów Arktyki.

Dobry rok floty PŻM

SZCZECIN (PAP) — Mimo trudnej sytuacji na światowym rynku frachtowym — bardzo dobre wyniki przewozowe uzyskuje Polska Żegluga Morska w Szczecinie. **Dysponuje ona już 119 statkami, o łącznej nośności 3 mln 200 tys. ton, którymi przewiozła w br. prawie 14 mln ton towarów — tj. około 900 tys. ton więcej niż przewidywał plan na ten okres.** W sytuacji, w której dla licznych armatorów świata brakuje ładunków, statki PŻM pływają z pełnymi ładowniami. Jest to wielki sukces służb akwizacyjnych armatora, które zawarły wiele długofalowych kontraktów przewozowych jeszcze w okresie dobrej koniunktury na rynku frachtowym.

Spis powszechny Palestyńczyków na świecie

KAIR (PAP) — Komisja Ekonomiczna Narodów Zjednoczonych dla Azji Zachodniej zakończyła w Damaszku tygodniowe obrady poświęcone przygotowaniom do spisu powszechnego Palestyńczyków, żyjących obecnie na całym świecie.

Przeprowadzenia takiego spisu zażądała w 1969 roku Organizacja Wyzwolenia Palestyny. Jednakże spis odroczono ze względu na wojnę domową w Libanie.

Według statystyk OWP z 1973 roku, liczba ludności palestyńskiej w poszczególnych krajach jest następująca: w Jordanii — milion, na zachodnim brzegu Jordanu — 716 tys., w strefie Gazy — 364 tys., w Izraelu — 400 tys., w Libanie — 300 tys., w Syrii — 200 tys., w Kuwejcie — 180 tys., w Egipcie — 35 tys., w krajach Zatoki Perskiej — 15 tys., w Libii — 15 tys., w Arabii Saudyjskiej — 20 tys., w USA — 25 tys., w RFN — 15 tys., w krajach Ameryki Łacińskiej — 7 tys.

Samorodek -olbrzym

MOSKWA (PAP) — Samorodek miedzi ważący około dwustu kilogramów znaleziono w kopalni odkrywkowej koło jeziora Onega. W XVIII—XIX w. wydobywano tutaj samorodną miedź, która wykorzystywana była później do przerobu na monety. Samorodek — olbrzym przekazany został do muzeum w Pietrozawodsku.

Wojskowa Agencja Fotograficzna, obchodząca w tym roku 30-lecie istnienia przedstawiła swój dorobek w Domu Wojska Polskiego na wystawie „30 lat służby fotoreporterskiej WAF".

NA ZDJĘCIU: „Przyjaciele" — zdjęcie Leszka Wróblewskiego, wyróżnione na Biennale Fotografii Wojskowej w Wersalu w 1975 r.

CAF — WAF — telefoto

E. Gierek przyjął przedstawiciela prezydenta USA

WARSZAWA (PAP) — 13 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przyjął przedstawiciela prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki na Międzynarodowe Targi Poznańskie, członka Izby Reprezentantów Kongresu USA — DANA ROSTENKOWSKIEGO.

W spotkaniu uczestniczył minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, JERZY OLSZEWSKI.

Rozmowy, które upłynęły w serdecznej, rzeczowej atmosferze, dotyczyły kierunków rozwoju tradycyjnych stosunków polsko-amerykańskich a szczególnie współpracy gospodarczej.

Edward Gierek podkreślił

Ciąg dalszy na str. 2

Na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Kolejne kontrakty i umowy handlowe

POZNAŃ (PAP) — 13 bm. na 49 Międzynarodowych Targach Poznańskich podpisanan została 10-letnia umowa o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technologicznej między rządem PRL, a rządem Republiki Irlandii.

Zawarte w umowie postanowienia stwarzają korzystne warunki dla rozwoju polsko-irlandzkiej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej. Umowa określa dziedziny, w których koncentrować się będą powiązania kooperacyjne. Przewiduje też powołanie do życia dwustronnej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej. Jest to pierwsza międzyrządowa umowa gospodarcza po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Polską a Irlandią.

W poniedziałek, w drugim dniu MTP nasi handlowcy zawarli kilka dalszych kontraktów i umów handlowych.

Przedstawiciele „Centrozapu" podpisali z firmą „Demag" z RFN porozumienie dotyczące kooperacji w produkcji niektórych typów maszyn i urządzeń oraz w budowie kompletnych obiektów metalurgicznych.

Centrala „Agros" sprzedała do RFN partię runa leśnego za 440 tys. zł dew., a „Coopexim" partię mebli trzcinowych do tego samego kraju za 600 tys. zł. dew.

Jak informuje dyrekcja PHZ „Polservice" w wyniku rozmów i spotkań między przedstawicielami resortów zdrowia PRL i Libijskiej Arabskiej Republiki Ludowo-Socjalistycznej uzgodniony został zakres pomocy w organizacji i usługach polskich służb medycznych na terenie Libii.

W rezultacie PHN „Polservice" podpisał kontrakt handlowy, na mocy którego nasza strona zorganizuje i zapewni obsługę szpitala rejonowego w miejscowości Zlitten w Libii. Zatrudniony tam będzie polski personel lekarski wraz ze służbą pomocniczą i techniczną.

Prowadzenie tej samodzielnej placówki (przychodnia lekarska, leczenie szpitalne wraz z wykonywaniem operacji, laboratoria analityczne i zabiegowe) zostało uzgodnione na okres 6-ciu lat. Polski zespół przystąpić ma do pracy w Libii jesienią br. Wartość usług wykonywanych przez stronę polską w okresie pierwszych dwóch lat wynosić będzie ok. 12 mln zł dew. Wartości na lata następne ustalone będą w terminie późniejszym.

Forum sił pokojowych

MOSKWA (PAP) — W Moskwie odbyło się spotkanie kierownictwa międzynarodowego forum do spraw kontaktów sił pokojowych. Obrady prowadził przewodniczący forum Romesh Chandra. Wysłuchano informacji o działalności ONZ w dziedzinie rozbrojenia, zwłaszcza o przygotowaniach do specjalnej sesji ONZ w sprawie rozbrojenia.

Dokonano wymiany poglądów na temat podstawowych kierunków dalszej współpracy partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych w interesie umocnienia odprężenia, na rzecz zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia.

W Gdyni

Wizyta zespołu okrętów francuskiej marynarki wojennej

GDAŃSK (PAP) — 13 bm. przypłynął do Gdyni z rewizytą zespół okrętów francuskiej marynarki wojennej pod dowództwem kontradmirała **Marie Henri Roberta Chaperona.** W skład zespołu wchodzą dwie fregaty: **„Le Normand"** i **„Le Picard"** oraz trałowiec **„L'azalee".** Na pokładach jednostek, które cumują przy Nabrzeżu Pomorskim w Gdyni, znajdują się oficerowie, **podoficerowie, marynarze, kadeci i elewi marynarki wojennej Republiki Francuskiej.**

Tego dnia dowódca zespołu okrętów francuskich złożył wizyty kurtuazyjne dowódcy marynarki wojennej wiceadmirałowi **Ludwikowi Janczyszynowi,** prezydentowi miasta Gdyni **Aleksemu Latrze** i komendantowi Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej kontradmirałowi **Witoldowi Glińskiemu. Wizyty zostały odwzajemnione.**

W godzinach popołudniowych goście złożyli wieniec przed Pomnikiem Obrońców i Wyzwolicieli Wybrzeża na Westerplatte.

W czasie 4-dniowego pobytu w Polsce, marynarze francuscy zwiedzą Trójmiasto, Malbork, Wyższą Szkołę Marynarki Wojennej w Gdyni; wezmą również udział w licznych imprezach sportowych i kulturalnych.

Amerykańscy turyści znów w Hawanie

HAWANA (PAP) — Korespondent PAP, **Ryszard Rymaszewski** pisze:

W ubiegłym tygodniu ponownie zawinął do portu hawańskiego grecki statek liniowy „Daphne" z kilkuset turystami amerykańskimi na pokładzie. Krótka wizyta na Kubie realizowana jest w ramach rejsu karaibskiego.

Nawiązanie kontaktów turystycznych i rozpoczęcie cyklicznych przyjazdów turystów z USA stało się możliwe dzięki ostatnim rozmowom prowadzonym między przedstawicielami władz Kuby i Stanów Zjednoczonych.

Francja oczekuje wizyty L. Breżniewa

PARYŻ (PAP) — Wizyta we Francji sekretarza generalnego KC KPZR **Leonida Breżniewa** będzie szczególnie pomyślna — oświadczył w wywiadzie dla radia francuskiego minister Spraw Zagranicznych tego kraju, **Luis de Guiringaud.** Zaznaczył on, że przygotowania do wizyty przebiegały w znakomitej atmosferze i że w czasie swego pobytu w Moskwie był przyjmowany bardzo gościnnie.

21 bm. - sesja RWPG w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — 21 czerwca rozpocznie w Warszawie obrady XXXI sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, posiedzenie odbędzie się na szczeblu szefów rządów krajów członkowskich RWPG.

E. Wojtaszek złoży wizytę w MRL

WARSZAWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych PRL EMIL WOJTASZEK złoży w trzeciej dekadzie czerwca br. oficjalną, przyjacielską wizytę w Mongolskiej Republice Ludowej na zaproszenie rządu MRL.

Festiwal Lalkarzy — Białystok 1977

Solista w zespole i myśl w słowie

Dnia 12 czerwca w tymczasowej siedzibie Teatru Lalek w Białymstoku odbyła się inauguracja Międzynarodowego Festiwalu Lalkarzy. Imprezę otworzył **Franciszek Piątkowski,** dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki UW. Witając gości z Polski i z zagranicy, podkreślił znaczenie konkursu dla polskiego środowiska i dla miasta Białegostoku.

Tegoroczny Festiwal jest czwartym z kolei i w tym roku po raz pierwszy regulaminowo międzynarodowym. Poprzednie trzy, nazywane Ogólnopolskim Konkursem Solistów Teatru Lalek, odbyły się w latach 1972, 1973 i 1975. We wszystkich trzech konkursach wzięli udział lalkarze spoza Polski, a występy takich artystów, jak Erick Brammall z Wielkiej Brytanii czy Albrecht Roser z Niemieckiej Republiki Federalnej długo będą tu pamiętane z powodu wysokiego kunsztu aktorstwa lalkarskiego.

Dopiero jednak podczas konkursu poprzedniego lalkarze zagraniczni przystąpili do turnieju i od razu zdobyli pięć na sześć przyznanych nagród i wyróżnień, dokumentując tym wysokie umiejętności aktorskie, ścisły związek swej sztuki z lalką, pomysłowość, inwencję, autentyczne

Ciąg dalszy na str. 2

Trzecia próba ucieczki także nieudana

Morderca dr L. Kinga z powrotem w więzieniu

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głąbiński, pisze:

13 bm. w poniedziałek rano patrol policji prowadzony przez psy schwytał zbiegłego z więzienia Brushy Mountain mordercę dr Kinga, **Jamesa Earla Raya.**

Zbiegły więzień w ciągu ponad 50 godzin przebywania poza murami więzienia pokonał odległość około 15 km. Raya zatrzymano w lesie. Miał on na sobie to samo ubranie, w którym uciekł z więzienia.

Ray został przewieziony z powrotem do więzienia i osadzony w oddzielnej celi, gdzie pozostawać będzie pod stałym nadzorem strażników.

Władze więzienne i policja stanowa wydały komunikat, stwierdzając, że nie ma żadnych dowodów na to, by Ray i pozostali zbiegowie, z których jeszcze dwu pozostaje na wolności, korzystali z jakiejkolwiek pomocy z zewnątrz. Wydaje się, że ucieczkę zaplanowali, przygotowali i przeprowadzili sami więźniowie. Śledztwo w tej sprawie zostało rozpoczęte.

Obecna ucieczka Raya była już trzecią tego rodzaju próbą podjętą przez mordercę dr Kinga. Przed dwoma laty usiłował on zbiec kanałami, a na rok przedtem zwabił strażnika do celi, zamknął i podrobionymi kluczami chciał otworzyć drzwi, prowadzące na podwórze więzienne. Obie te ucieczki zostały zlikwidowane w zarodku.

Władze w Waszyngtonie zapowiedziały dokładne śledztwo pod nadzorem komisji kongresowej i ministra Sprawiedliwości, jak również podjęcie próby ustalenia — jak to się stało, że najbardziej pilnowany więzień w zakładach karnych Stanów Zjednoczonych mógł przygotować ucieczkę i z powodzeniem przeprowadzić jej pierwszą fazę.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, wzrastające po południu do dużego z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temperatura maksymalna 25—28 st., minimalna 13—15 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-wschodnich.

JUTRO — pogoda i temperatury bez większych zmian.

IMIENINY: Bazylego i Walerego. (ska)

Ranga samorządu robotniczego

Ciąg dalszy ze str. 1

dobrego zarządzania i gospodarności chociażby z takich zakładów jak ZPW im. E. Plater i BZPW im. Sierżana, KZKSiUD w Starosielcach i ZNTK w Łapach, ZPB w Zambrowie i Zakładu Dziewiarskiego w Kolnie, ZPW w Suwałkach, ZEM w Ełku i wielu innych. Wielomilionowa dodatkowa produkcja umacniająca równowagę na rynku i poprawa relacji ekonomicznych — to najlepsze dowody socjalistycznej świadomości i patriotycznych postaw. Na przykład załogi Białostocczyzny zobowiązały się do wykonania tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych z nadwyżką około 280 milionów złotych.

Jak wynika z danych Wojewódzkich Urzędów Statystycznych zadania te są na ogół wykonywane pomyślnie. Na ogół, co nie znaczy, że wszędzie. Dlatego istotne znaczenie mieć będą rozpoczynające się sesje Konferencji Samorządów Robotniczych, na których dokonana zostanie ocena działalności za minione 5 miesięcy i podjęte zostaną decyzje w sprawie zadań społeczno-gospodarczych przedsiębiorstw na II półrocze. Jednocześnie KSR-y ocenią stan bezpieczeństwa i higieny pracy, podejmując i w tej dziedzinie odpowiednie postanowienia.

Na jakich sprawach KSR powinny skoncentrować swe obrady? Odpowiedź na to pytanie zawarta jest w uchwałach VII Zjazdu i V Plenum KC PZPR. Cała nasza działalność podporządkowana jest urzeczywistnieniu strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Z tej strategii wynikają dla każdego przedsiębiorstwa określone zadania, których wspólnym mianownikiem jest wyraźne poprawienie efektywności gospodarowania. Oznacza to konieczność jak najlepszego dostosowania pracy i przedsięwzięć do potrzeb całej gospodarki narodowej, ze szczególnym skoncentrowaniem uwagi na wykorzystaniu rezerw.

Chodzi o postęp w każdej dziedzinie dla dalszej poprawy poziomu życia społeczeństwa. O ilościowy i jakościowy wzrost produkcji, jej nowoczesność, oszczędność w kosztach wytwarzania. A mimo zmian na lepsze, wiele jest jeszcze do poprawienia. Nie wszędzie wykorzystywany jest w pełni nowoczesny park maszynowy, między innymi na skutek szwankującej kooperacji, nie wszystkie towary cechują wysokie walory użytkowe, nie zawsze dotrzymywane są terminy dostaw rynkowych.

Są to niezmiernie ważne zagadnienia. Dlatego też powinny być one szczegółowo przekonsultowane z załogami na naradach wytwórczych i w ogniwach samorządu robotniczego. Jak dowiodła praktyka, robotnicy mają najwięcej do powiedzenia na temat zadań i warunków ich realizacji.

Rozpoczynające się sesje KSR powinny — bo taki ich cel — przyczynić się do wyeliminowania ujemnych zjawisk w produkcji, poprawienia warunków pracy i socjalnych, podniesienia jakości pracy wszystkich pracowników przedsiębiorstw w dobrze pojętym ich własnym interesie, społeczeństwa i kraju. R. K.

Zamknięcie salonu lotniczego w Paryżu

PARYŻ (PAP) — W niedzielę zakończył się tu 32 międzynarodowy salon lotnictwa i kosmonautyki, na którym 627 firm z 20 krajów prezentowało swoje osiągnięcia w dziedzinie budowy samolotów i najnowszej techniki kosmicznej. Eksponowano na nim ponad 230 typów samolotów. Jak podkreśla prasa francuska, zakończony salon był najbardziej reprezentatywny ze wszystkich dotychczasowych.

Jedną z imprez towarzyszących ekspozycji był „Dzień Kosmonautyki”, w czasie którego uczeni i inżynierowie wielu państw wygłosili referaty na temat ostatnich osiągnięć w dziedzinie badania Kosmosu. Zaproszono również kosmonautów radzieckich N. Rukawisznikowa, W. Gorbatko i J. Głazkowa.

Znaczną część ekspozycji firm zachodnich stanowiły samoloty bojowe. Jak podkreślają obserwatorzy, państwa zachodnie wykorzystały salon paryski dla prezentacji swojej najnowszej techniki wojennej.

Nowy „świadek” w procesie P. Mentena

AMSTERDAM (PAP) — Korespondent PAP, Jan Sierzputowski pisze: Jak podaje prasa holenderska do specjalnego trybunału w Amsterdamie, sądzącego hitlerowskiego zbrodniarza Pietera Mentena zgłosił się pewien były SS-man, który twierdzi, że brał udział w pacyfikacji wsi Podhorodce pod Lwowem, lecz nie widział tam Mentena. Służył wówczas w dywizji SS-Viking. Jak wiadomo, zorganizowanie masowej egzekucji ludności polskiej, ukraińskiej i żydowskiej w Podhorodcach dnia 7 lipca 1941 r. jest jednym z dwóch głównych punktów oskarżenia wysuniętych przeciwko Mentenowi.

Nie ujawniono nazwiska nowego świadka, który podobno ma obywatelstwo holenderskie i odbył już karę za przestępstwa wojenne. Nie grozi mu więc żadna odpowiedzialność.

Można się zastanawiać, czy mamy w tym wypadku z jeszcze jednym „chwytem” obrony oskarżonego, która niekiedy nie przebiera w środkach (w kuluarach sądu często słyszało się zdanie, że na rzecz Mentena mają zeznawać świadkowie „kupieni”), czy też z czymś w rodzaju solidarnego frontu byłych SS-manów.

Przewód sądowy będzie wznowiony 25 sierpnia. W związku z tym holenderski dziennik „De Waarheid” wyraża przypuszczenie, że „klika Mentena” wykorzysta obecną przerwę na przeprowadzenie manewrów mających na celu zaciemnienie obrazu i skomplikowanie procedury procesu.

Inauguracja „Lata 1977” ZSMP w Olecku

Przy wreszcie prawdziwie letniej pogodzie odbyła się w ostatnią sobotę i niedzielę w Olecku inauguracja „Lata — 1977” ZSMP w woj. suwalskim. Wiele imprez odbyło się z tej okazji z udziałem młodzieży z całego województwa. Sportowe imprezy przebiegały pod hasłem „Alertu młodzieży — Moskwa 1980”. W jego ramach odbyła się m. in. letnia spartakiada sportów obronnych. Ponadto byliśmy świadkami wyścigów kajakowych, popisów sprawnościowych motocyklistów i Fiatów 126 p, pokazów walk judo i ratownictwa wodnego, defilady oraz tradycyjnego już obrzędu „Neptunalii”.

Warto odnotować, że w tym roku w woj. suwalskim przewiduje się organizację ponad 150 różnych obozów letnich, na których przebywać będzie młodzież z wielu regionów kraju. W ośrodku ZSMP w Borkach nad Neckiem będzie szkolił się i wypoczywał aktyw z trzech naszych województw. (ceg)

Lekkomyślność i brak rozwagi przyczyną utonięć

WARSZAWA (PAP) — Upalna pogoda, jaka od kilku dni panuje na terenie całego kraju, zachęca do kąpieli w jeziorach, rzekach i stawach. Wzrasta jednakże liczba utonięć.

Przyczyną większości wypadków jest karygodna lekkomyślność i brak rozwagi osób korzystających z wypoczynku nad wodą. 12 bm. w Czaplinku na Jeziorze Drawskim wskutek nadmiernego przeciążenia zatonęła łódź, w której znajdowało się 8 osób, w tym 5 dzieci. Udało się uratować jedynie 5 osób. Troje dzieci utonęło. Często przyczyną wypadków jest korzystanie z kąpieli przez osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu. Ostatnio np. poniósł śmierć na jeziorze Raduń, w Wałczu 23-letni mężczyzna kąpiący się po wypiciu znacznej ilości alkoholu.

Najbardziej niepokojące są jednak wypadki pozostawiania dzieci nad wodą bez odpowiedniej opieki. W ubiegłą sobotę utonęło w Sanie troje dzieci w wieku od 10 do 12 lat, które bawiły się nad brzegiem rzeki bez opieki dorosłych. W podobnych okolicznościach poniósł śmierć 12-letni chłopiec w miejscowości Łęgowo (woj. elbląskie).

Milicja Obywatelska i Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe apelują do wszystkich osób wypoczywających nad wodą o zachowanie rozwagi i ostrożności oraz bezwzględne przestrzeganie przepisów obowiązujących nad rzekami, jeziorami i innymi zbiornikami wodnymi.

Współzawodnictwo Wschód — Zachód

Przesunięcia na korzyść socjalizmu

MOSKWA (PAP) — W ciągu 60 lat, jakie upłynęły od Rewolucji Październikowej, udział krajów socjalistycznych w światowej produkcji przemysłowej zwiększył się z 3 proc. w roku 1917, do ponad 40 proc. w roku 1976. Średnie roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej w latach 1951—1976 wynosiło w krajach socjalistycznych około 10 proc., zaś w państwach kapitalistycznych — 4,7 proc. Dane te publikuje czasopismo „MIEŻDUNARODNAJA ŻIŹŃ” w artykule pt.: „WSPÓŁZAWODNICTWO GOSPODARCZE SOCJALIZMU I KAPITALIZMU”.

W roku 1976 podkreśla czasopismo, kraje RWPG uzyskały produkcję przemysłową ponad dwukrotnie większą, niż państwa EWG. Udział krajów socjalistycznych w produkcji najważniejszych wyrobów przemysłowych stale się zwiększa. **Obecnie państwa wspólnoty socjalistycznej wytwarzają 21 proc. światowej produkcji energii elektrycznej, 32 proc. węgla, 29 proc. stali.**

Rozwój gospodarczy dwóch systemów społeczno - ekonomicznych szczególnie wyraźnie uwidocznia się przy zestawieniu wskaźników ZSRR i USA. O ile przedrewolucyjna Rosja uzyskała 27 proc. ówczesnej produkcji ropy naftowej USA, to obecnie Związek Radziecki o 30 proc. przewyższa poziom wydobycia Stanów Zjednoczonych. W Rosji carskiej wytapiano 15 proc. stali wytwarzanej w USA. Obecnie w ZSRR wskaźnik ten jest o 20 proc. wyższy niż w USA. Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem wydobycia rudy żelaza, produkcji nawozów sztucznych, cementu, tkanin wełnianych i wielu innych wyrobów.

Najpełniej jednak wyniki rozwoju gospodarczego tych dwóch krajów obrazuje dochód narodowy. W latach 1951—1976 średnie roczne tempo przyrostu dochodu narodowego ZSRR wynosiło 8 proc., zaś w USA 3,4 proc.

E. Gierek przyjął przedstawiciela prezydenta USA

Ciąg dalszy ze str. 1

dążenie Polski do rozwijania dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia, w interesie obu narodów.

Kongresman ROSTENKOWSKI przekazał osobisty list prezydenta USA JIMMY CARTERA do I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA. W liście prezydent Stanów Zjednoczonych stwierdza, że w ciągu ostatnich lat stosunki polsko-amerykańskie znacznie się rozszerzyły, wzrosły kontakty na wielu płaszczyznach, nastąpił szczególnie szybki rozwój stosunków gospodarczych.

Stany Zjednoczone — pisze w liście prezydent CARTER — nadal działać będą na rzecz zacieśnienia stosunków między obu państwami i narodami. Podkreśla się dalej, że rozwój współpracy gospodarczej będzie szczególnie ważnym elementem w umacnianiu wzajemnych stosunków.

Obecny był ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce — **Richard Davies.**

W SKRÓCIE

● **PRAGA** — W Ostrawie, w dniach od 7 do 11 czerwca, odbyło się VII posiedzenie grupy sprawozdawców Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie do spraw studium nad połączeniem żeglugowym Odra — Dunaj — Łaba. W posiedzeniu tym wzięli udział eksperci z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski i ZSRR oraz przedstawiciele EKG w Genewie i Komisji Dunajskiej. W trakcie spotkania przedyskutowano techniczną stronę studium oraz wymieniono poglądy na temat metodologii stosowanej w ekonomicznej części studium.

● **NOWY JORK** — Specjalna komisja powołana do zbadania przyczyn pożaru w nocnym klubie w Southgate 28 maja br., opublikowała raport, w którym stwierdza, że całkowitą odpowiedzialność za pożar ponoszą właściciele klubu. Największy w historii USA pożar, w którym poniosło śmierć 161 osób, wybuchł w podziemiach klubu wskutek wadliwej instalacji elektrycznej.

● **LONDYN** — W czasie pokazów brytyjskiej marynarki wojennej doszło w poniedziałek w pobliżu Culdrose do zderzenia 3 helikopterów. 2 z nich wpadły do morza i zatonęły. Zginęły 2 osoby, a 1 osoba zaginęła i prawdopodobnie również nie żyje. Katastrofa nastąpiła na oczach setek widzów, którzy obserwowali pokazy.

● **MADRYT** — Znaczna część hiszpańskiego miasta Bilbao znalazła się w poniedziałek pod wodą. Po trwających 24 godziny ulewnych deszczach wystąpiła z brzegów rzeka Nervion. Wszystkie drogi prowadzące do Bilbao zostały odcięte. Zniszczenia sięgają wielu milionów pesetów.

● **ANKARA** — W wyniku zawalenia się w niedzielę rano starego 5-piętrowego budynku w Stambule, zginęło 8 osób, a 5 odniosło rany. Pięć ofiar katastrofy to dzieci w wieku od 5 do 11 lat. Przyczyny zawalenia się gmachu nie są jeszcze znane.

● **BRUKSELA** — Zachodnioeuropejskie biuro zrzeszeń konsumentów, grupujące konsumentów z krajów EWG, zaapelowało o znaczne zmniejszenie spożycia kawy. Biuro wyjaśnia, że trudności na rynku kawy, wywołane niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi w głównych krajach producentach, zwiększyły się jeszcze na skutek spekulacji i blokowania zapasów przez ponadnarodowe koncerny spożywcze. Zdaniem biura drastyczny spadek konsumpcji pociągnie za sobą zahamowanie wzrostu cen kawy, a nawet — być może — ich spadek.

Wbrew logice na przekór faktom

„Prawda” o raporcie J. Cartera

MOSKWA (PAP) — Dziennik **„Prawda”** opublikował artykuł **Siergieja Wiszniewskiego** pt. **„Wbrew logice, na przekór faktom”.** Polemizując z raportem o realizacji porozumień z Helsinek, skierowanym przez prezydenta **Cartera** do odpowiedniej komisji kongresu USA, autor pisze, że raport ten wzbudza nader poważne wątpliwości co do zamierzeń rządu USA, tym bardziej, że pojawił się niemal w przededniu ważnego wydarzenia — spotkania w Belgradzie, które powinno by się stać ogniwem w rozwoju procesu odprężenia.

Autorzy tego obszernego dokumentu — stwierdza Wiszniewski — pominęli milczeniem liczne, niezmiernie ważne problemy dotyczące współpracy politycznej, gospodarczej i międzypaństwowej, bądź też wspomnieli o nich zaledwie, i to bardzo niewyraźnie. Przyczynę tego autor upatruje w negatywnym podejściu Stanów Zjednoczonych do konstruktywnych propozycji w zakresie odprężenia, wniesionych przez państwa socjalistyczne. Podkreśla przy tym, że raport prezydenta USA nie zawiera nawet próby uzasadnienia takiego stanowiska.

Autorzy dokumentu dosiadają natomiast ulubionego konika propagandy zachodniej — sprawy rzekomego naruszania praw człowieka w ZSRR i innych krajach socjalistycznych, przy czym nie żałując trudu przeinaczają rzeczywistą sytuację w tej dziedzinie.

Wiszniewski określa jako nietakt wobec obywateli USA rozprawianie o naruszaniu praw człowieka w innych krajach, podczas kiedy we własnym 10 mln ludzi pozbawionych jest prawa do pracy, dziesiątki milionów Murzynów oraz przedstawicieli mniejszości narodowych w ogóle nie korzystają z praw, a 160 mln obywateli zarejestrowanych jest w kartotekach FBI.

Pojawienie się raportu prezydenta Cartera nie jest bynajmniej przypadkowe, lecz stanowi ogniwo w łańcuchu antyradzieckich i antykomunistycznych kampanii propagandowych na Zachodzie, do których z zapałem włączają się najwyższe nawet kręgi obecnej administracji USA — stwierdza Wiszniewski. Tego rodzaju kampanie nie stanowią wprawdzie zagrożenia dla socjalizmu, lecz utrudniają proces odprężenia, zatruwają atmosferę międzynarodową, sieją nieprzyjaźń i podejrzliwość, a więc są niezgodne z duchem i literą Aktu Końcowego z Helsinek. Raport prezydenta USA jest jedną z prób uzurpowania sobie przez Zachód prawa do ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów socjalistycznych. Jednakże jego autorzy powinniby już wiedzieć, że ZSRR nie pozwoli nikomu na strojenie się w togę mentora i pouczanie jak ma rozwiązywać swe sprawy wewnętrzne.

Szarlatani w białych fartuchach

RZYM (PAP) — W chwili obecnej w stolicy Włoch 35—40 proc. lekarzy-okulistów nie ma odpowiedniego wykształcenia medycznego. Wysoki odsetek takch „lekarzy” jest również wśród stomatologów, dermatologów i ortopedów. Dane te przytoczono na zorganizowanej ostatnio w Rzymie pierwszej krajowej konferencji poświęconej problemom ochrony zdrowia.

Jak podkreślano na konferencji, we Włoszech są tysiące samozwańczych „lekarzy”, którzy na własne ryzyko wypisują recepty i „leczą” ludzi. Wielu z tych szarlatanów po prostu kupuje dyplomy w różnych organizacjach i instytucjach.

P. Jaroszewicz przyjął R. Rohliczka

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz** przyjął 13 bm., przebywającego w Polsce z roboczą wizytą przewodniczącego Czechosłowacko - Polskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, zastępcę przewodniczącego rządu CSRS — **Rudolfa Rohliczka.**

W rozmowie uczestniczył przewodniczący części polskiej Komitetu wiceprezes Rady Ministrów — **Kazimierz Olszewski.**

W toku rozmowy przewodniczący Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej poinformowali prezesa Rady Ministrów o wynikach przeprowadzonych konsultacji dotyczących głównych kierunków współpracy gospodarczej pomiędzy PRL i CSRS w okresie po 1980.

Dymisja premiera Demirela

SOFIA (PAP) — W poniedziałek wieczorem sprawujący od 31 marca 1975 roku obowiązki premiera Turcji, SULEYMAN DEMIREL złożył na ręce prezydenta, FAHRI KORUTURKA dymisję. Prezydent zwrócił się do niego o kierowanie bieżącymi pracami rządu do chwili powołania nowego gabinetu. Jak wiadomo w niedawnych wyborach powszechnych partia Demirela, Partia Sprawiedliwości (zdobywszy w nowym parlamencie 189 miejsc) poniosła porażkę na korzyść Partii Ludowo-Republikańskiej BULENTA ECEVITA (która zdobyła 213 mandatów). Oczekuje się — jak pisze Agencja Reutera — że we wtorek prezydent zwróci się do Ecevita o sformowanie nowego gabinetu.

Kolejne akty terroru we Włoszech

RZYM (PAP) — W Mediolanie dokonano ataku na mieszkanie sędziego miejscowego sądu dr. M. Trimarchiego. Sędzia wyszedł bez szwanku. Rany odnieśli jedynie policjanci, pilnujący jego domu. Przypuszcza się, że ataku dokonali terroryści tzw. czerwonych brygad, aby opóźnić proces jednego z członków tej organizacji R. Curcio, podejrzanego o zamordowanie policjanta. Poprzedni proces R. Curcio w Turynie został odroczony bezterminowo, po otrzymaniu przez kilku sędziów listów z pogróżkami. Obecny atak na dom sędziego Trimarchi był już kolejną próbą zastraszenia.

Swoista reklama książki o Hitlerze

LONDYN (PAP) — Powszechne zdziwienie wzbudziła nadana 9 bm. w pierwszym programie BBC audycja **Davida Frosta**, znanego m.in. z serii rozmów przeprowadzonych z byłym prezydentem USA **Richardem Nixonem.** Tym razem jego rozmówcą był **David Irving** — autor wydanej niedawno książki pt. **„Wojna Hitlera”**, książki pełnej historycznych nieścisłości, nafaszerowanej tanią sensacją i próbami rehabilitacji Adolfa Hitlera. W ciągu niespełna 25 minut trwania programu niewiele zdążyli powiedzieć dwaj naukowcy: **Robert Waite** i **Gerard Fleming** — szczerze oburzeni na zawarte w książce fałszerstwa. Niewiele zdążył też powiedzieć sam **David Frost.** Wszystkich przegadał **David Irving**, podtrzymujący swoje bałamutne tezy, iż Hitler był m.in. przeciwko eksterminacji ludności okupowanych przez hitleryzm terytoriów. Choć sala, w której realizowano audycję grzmiała chwilami z oburzenia, to mimo wszystko autor zdołał swej książce nadać jeszcze więcej rozgłosu.

W powodzi jednostronnie wykrzykiwanych argumentów zagubił się głos prof. **Fleminga** o szkodzie jaką książka Irvinga wyrządza przede wszystkim w umysłach ludzi młodych.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę, że tak się jakoś dzieje w Wielkiej Brytanii, że niemal w każdej księgarni znaleźć można po kilkanaście publikacji, także w masowych kieszonkowych wydaniach podobnych w treści książce Irvinga, a ukazujących w sentymentalnym i łagodnym świetle nie tylko fuehrera ale i jego palatynów: Himmlera, Goebbelsa, Goeringa... W stoiskach z płytami można nabyć nagrania nazistowskich pieśni i piosenek, a wśród zabawek — żołnierzyków ze swastyką.

Festiwal Lalkarzy — Białystok 1977

Ciąg dalszy ze str. 1

oddanie w służbę widza najmłodszego.

Artystycznym otwarciem tegorocznego Festiwalu Lalkarzy było przedstawienie **„Leć głosie po rosie”** w reżyserii **Edwarda Dobraczyńskiego** i **scenografii Alego Bunscha** wg **inscenizacji Natalii Gołębskiej.**

Przedstawienie to, recenzowane i wysoko ocenione na łamach „Gazety”, potwierdziło wszystkie swoje zalety tkwiące w realizacji i w dramacie, jaki na podstawie zapisów Kolberga o pieśni, tańcu i stroju Mazowsza i Krakowskiego napisała N. Gołębska. Jej praca nie jest jeszcze jednym montażem pieśni, nie jest jeszcze jedną stylizacją folklorystyczną, lecz przetworzeniem materiału źródłowego w dramat o ludzie polskim, którego los odbija w sobie nie tylko los kraju, lecz także uczucia całego narodu: przywiązanie do ziemi, ukochanie swojskości — z jej sentymentalizmem i jej rubasznością, niechęć do przemocy, odwagę, solidarność, patriotyzm.

Realizacja inscenizacji nakreślonej przez autorkę znalazła w Białymstoku właściwych wykonawców. Reżysera, który rzecz drobiazgowo wycyzelował w tempie, nastroju, dramatyzmie, ujawniając świetne opanowanie warsztatu, inwencję, polot. Scenografa i muzyka znakomicie czujących teatr. Zespół, który po raz pierwszy w sposób tak dobitny wykazał swoje zalety, zdobywane talentem swoich członków, ale także latami uporczywej pracy: nienaganne aktorstwo, opanowanie animacji, dobrą dykcję, muzykalność, a przede wszystkim świetne wyniki w zespołowej pracy i talent solistów.

Podczas Festiwalu Lalkarzy — Solistów trzeba właśnie zwrócić uwagę na dwie sprawy ważne w tym nie konkursowym przedstawieniu: na solistę **Jana Plewako** oraz na sens myślowy przedstawienia.

Jan Plewako, aktor niedawno pozyskany dla Białegostoku z Wrocławia, adiunkt Wydziału Lalkarskiego PWST — gra w części II przedstawienia **„Bo w mazurze taka dusza”** dwie role: Maćka i duszę Maćka. Rolą tą dowodzi, że w rejonach sztuki nie ma podziału na aktorów i aktorów-lalkarzy. Jeśli funkcjonuje jakiś podział — to na aktorów dobrych i złych. Jan Plewako ma opanowany warsztat — nie tylko umie poruszać lalką, lecz potrafi tchnąć w nią życie. Ma wyszkolony głos i dobrą dykcję. W plastycznej interpretacji postaci okazuje się aktorem myślącym i wrażliwym, zaprzedanym w służbę lalce i całkowicie podporządkowanym wymowie przedstawienia.

W roli Maćka grał lalkę rodzajowo potraktowanego przedstawiciela polskiego chłopstwa, ale postać tę zindywidualizował, przekształcił w bohatera i wpisał weń głębsze ludzkie cechy — odwagę, nieugiętą wolę życia, twardą chłopską krzepę, niezłomną wiarę w pozgonne trwanie wokół tych, z którymi los nas związał na dolę i niedolę.

Na sukces Jana Plewaki pracowali i jego partnerzy: m.in. Śmierć Krystyny Matuszewskiej, Karczmarka Barbary Muszyńskiej - Zdrodowskiej, Baba Doroty Wiszowatej, Grabarz Dezyderiusza Gałeckiego, Dziad Tomasza Brzeźińskiego i Muzykanci: Jan Czauderna i Lesław Piecka. Ale postać Maćka, jego humanistyczne i patriotyczne przesłanie, jego barwność, bujność, ludzka głębia jest w gruncie rzeczy w roli przecież niewielkiej jego — Jana Plewaki zasługą. Tą rolą, choć poza regulaminem — wpisał się do konkursu IV Festiwalu Lalkarzy w Białymstoku.

Przedstawienie „Leć głosie po rosie” przypomina ponadto polskim lalkarzom dwie rzeczy niesłychanie istotne: że w teatrze lalek aktor-lalkarz, zrośnięty z lalką na dobre i na złe — jest bardzo ważny, najważniejszy, ale też, że obok niego również ważna jest w teatrze tym literatura: temat, myśl, sens, przesłanie do widza.

O połowie sukcesu, a czasem o pełnym sukcesie u widza, o sensie pracy teatralnej, o powodzeniu przedstawienia, o jego znaczeniu społecznym decyduje właśnie jego pojemność myślowa i sens emocjonalny, słowo poezji i wpisane w poezję nie sprawy wydumane w kawiarniach lecz niesione przez życie i historię, tradycję i doświadczenia dostępne wielu ludziom, społeczeństwu, narodowi.

Bo ważne w teatrze — w teatrze każdego rodzaju, jest słowo: jak? Ale równie ważne jest słowo: co?

BOŻENA FRANKOWSKA

SPORT

Rekord Europy Władysława Kozakiewicza

WARSZAWA (PAP) — Na stadionie AWF w Warszawie odbył się tzw. mały memoriał Janusza Kusocińskiego w kategorii juniorów. Poza konkursem w skoku o tyczce wystartował Władysław Kozakiewicz. **Znajdujący się we wspaniałej formie Kozakiewicz pobił należący do niego (wspólnie z Tadeuszem Ślusarskim — 5,62) rekord Europy, przechodząc wysokość 5,64.** Kozakiewicz rozpoczął skoki na wysokości 5,30, którą pokonał za pierwszą próbą, podobnie jak 5,50 i rekordową — 5,64. Następnie zadysponował wysokość 5,71, czyli o 2 cm więcej od rekordu świata. Niestety, w tym momencie pogoda pokrzyżowała nieco szyki tyczkarzowi, gdyż zaczął padać deszcz. Mimo to w drugiej i trzeciej próbie Kozakiewicz był bliski jej pokonania.

Warto przypomnieć, że nie tak dawno W. Kozakiewicz był bliski uzyskania wyniku 5,64 na stadionie w Białymstoku. Wówczas nie sprzyjała pogoda.

REKORD POLSKI JUNIOREK BARBARY PIECZEŃCZYK

Podczas małego memoriału Janusza Kusocińskiego w Warszawie lekkoatletka Podlasia Białystok Barbara Pieczeńczyk uzyskała w pięcioboju rezultat 3.728 pkt., co jest rekordem Polski juniorek. Oto wyniki poszczególnych prób B. Pieczeńczyk: 15,14 w biegu płotkarskim, 10,92 w kuli, 1,68 wzwyż, 5,59 w dal i 2.35,4 w biegu na 800 m. Młoda rekordzistka jest uczennicą Liceum Ekonomicznego CRS w Ełku, gdzie sportowcy mają wypróbowaną opiekunkę w osobie entuzjastki lekkiej atletyki Krystyny Olejnik.

E. Malinowska (Jagiellonia) przebiegła 400 m w 55,72, Andrzejczuk (Podlasie) uzyskała 10.23,8 na 3.000 m (rek. juniorek okręgu białostockiego), a Wiszenko (Jagiellonia) przebiegł 200 m w 22,19. Wspomniana trójka uplasowała się w tych konkurencjach na drugich miejscach. Wszyscy oni oraz, oczywiście Pieczeńczyk, uzyskali minima kwalifikujące do udziału w V Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. (ko)

Zwycięstwo polskich piłkarzy w La Paz

Siódmy mecz reprezentacji polskich piłkarzy podczas zaoceanicznego tournee przyniósł im wartościowe zwycięstwo. W nocy z niedzieli na poniedziałek Polacy pokonali w La Paz Boliwię 2:1 (1:1).

Bramki strzelili: dla Polski — **Grzegorz Lato** w 12 min. i **Zdzisław Kapka** w 90 min., a dla Boliwii — **Porirlo Jimenez** w 21 min.

Tak więc po sukcesie w meczu z Peru w Limie (3:1), Polacy wygrali z kolejnym finalistą strefowym eliminacji „Mundial — 78”. Boliwijczycy byli niedawno autorami największej niespodzianki eliminacji MS w Ameryce Południowej, wyprzedzając w grupie Urugwaj (1:0 i 2:2) oraz Wenezuelę (3:1 i 2:0).

La Paz — stolica Boliwii leży na wysokości 3650 m, toteż nasi trenerzy obawiali się czy w tych specyficznych warunkach wystarczy Polakom kondycji. Okazało się, że pod względem wytrzymałościowym nasz zespół jest przygotowany znakomicie. Zwycięska bramka padła w ostatniej minucie.

W poniedziałek polscy piłkarze opuścili La Paz, udając się samolotem do Mendozy w Argentynie. W najbliższą środę nasz zespół rozegra tu mecz z zespołem Godoy Club. **Będzie to dla Polaków ważny sprawdzian przed najtrudniejszym chyba pojedynkiem tournee — trzykrotnym mistrzem świata — Brazylią, który rozegrany zostanie w niedzielę, 19 bm.**

TELEGRAMY

W przyszły poniedziałek (20 bm.) rozpocznie się tradycyjny, tenisowy turniej wimbledoński. Wśród 16 rozstawionych graczy znalazł się Wojciech Fibak, który wystąpi jako nr 12.

W deblu Wojciech Fibak wystąpi wraz z Amerykaninem Dickiem Stocktonem. Para ta została rozstawiona z numerem piątym. Z numerem pierwszym rozstawiono parę amerykańsko-meksykańską Brian Gottfried i Raul Ramirez.

*

Na świetnie przygotowanej trasie w Gliwicach odbyła się III Eliminacja Mistrzostw Polski w wyścigach motocyklowych. Z wyjątkiem Ryszarda Mankiewicza z Unii Poznań, na starcie stanęła cała krajowa czołówka. Zwyciężyli faworyci. Wyniki:

125 ccm (27 zawodników)

1. ZBIGNIEW CHOMKO (AMK Białystok)
2. Stanisław Grześ (Avia Świdnik)
3. Henryk Synoradzki (Unia Poznań)

250 ccm (22 zawodników)

1. ZBIGNIEW CHOMKO (AMK Białystok)
2. Janusz Oskaldowicz (Dąbrowa Łódź)
3. Jerzy Nieczypurenko (AMK Gliwice).

Odbył się również wyścig międzynarodowy z udziałem zawodników Szwecji, Holandii, Austrii, RFN i Polski. W klasie 125 ccm zwyciężył Szwed Bengt-Goran Johansson na motocyklu „Morbideli” przed Mirosławem Wylęgałą i Edwardem Stachowskim — obaj na „Yamaha”. W klasie 250 ccm, trzy czołowe miejsca zajęli Polacy, a zwyciężył Zbigniew Chomko.

Znakomita jazda Z. Chomki w Gliwicach

W kolejnej eliminacji motocyklowych wyścigowych mistrzostw **Polski, jaka odbyła się na ulicach Gliwic, bardzo dobrze pojechał białostocki as Zbigniew Chomko. Jak nas poinformowała przedstawicielka PZMot.** w Białymstoku **Arleta Pędzik, Chomko wygrał we wspaniałym stylu dwa wyścigi w klasach 175 i 250 ccm,** przy czym w tej drugiej klasie inny białostoczanin — **Andrzej Praczukowski zajął 5 miejsce. Trzeci sukces zanotował Chomko w wyścigu o obsadzie międzynarodowej w klasie 250 ccm,** zwyciężając przed Praczukowskim. Obaj białostoczanie jechali na japońskich „Yamahach”. Fragment gliwickich wyścigów pokazała telewizja.

Przy okazji informujemy sympatyków sportu motorowego, że od początku bieżącego roku białostoccy motocykliści zrzeszeni są w Auto-Moto-Klubie, będącym agendą PZMot. W barwach AMK startują właśnie Chomko i Praczukowski, długoletni zawodnicy Cresovii. (ko)

Piłkarska klasa A

GRUPA BIAŁOSTOCKA

Pozostałe wyniki: Tur — Sokół 1:3, Łoś — Puszcza 1:5. Końcowa tabela:

1. Gwardia	36: 8	69:20
2. Sokół	30:14	48:20
3. Puszcza	29:15	57:30
4. Pogoń	28:16	47:25
5. Włókniarz II	25:19	38:30
6. Ognisko	23:21	41:25
7. Jagiellonia II	21:23	35:36
8. Skra	19:25	32:52
9. Husar	17:27	25:33
10. Łoś	16:28	29:48
11. Lampart	13:31	21:59
12. Tur	7:37	21:86

GRUPA ŁOMŻYŃSKA

Pozostałe wyniki ostatniej kolejki: Sparta — Orzeł 1:3, Bug — ŁKS 2:1, Orzyc — ZWAC 0:2, Makowianka — Ruch 3:0, Narew II — ZWAR mecz przełożony na 15 bm.

1. ŁKS	39: 5	70: 9
2. Orzeł	33:11	50:28
3. ZWAR	32:10	63:16
4. ZWAC	24:20	44:31
5. Bug	24:20	39:35
6. Sparta	21:23	59:63
7. Narew II	19:21	34:40
8. Makowianka	18:24	33:40
9. Olimpia	17:23	36:42
10. Ruch	15:29	40:62
11. Wissa	11:33	22:64
12. Orzyc	5:37	18:77

Uwaga! W meczu Olimpia — Sparta z 5.VI. padł wynik 1:4, a nie 3:2, jak nas mylnie poinformowano w Zambrowie. Do rozegrania pozostały jeszcze trzy zaległe mecze: Olimpia — Makowianka, Olimpia — Narew II i Narew II — ZWAR. Nie będą one miały już wpływu na pierwszeństwo w grupie i kolejność na końcowych miejscach. (ko)

Z festynu w Narwi

W niedzielę odbyła się w Narwi (woj. białostockie) rejonowa spartakiada pracowników przedsiębiorstw rolnych. Lokalizacja imprezy w Narwi była wyrazem uznania dla tamtejszych działaczy. Ostatnio zmieniło się tu wiele na lepsze. Chłopcy nie kopią już piłki na okalających Narew rozległych łąkach, lecz mają do dyspozycji stadion. Wybudowany on został w dużym stopniu w czynie społecznym. Wartość czynu wyniosła około 500 tys. zł. W ogólnopolskim konkursie: „Boisko w każdej wsi” stadion w Narwi sklasyfikowany został na czwartym miejscu w kraju.

Największe sukcesy notuje na swoim koncie piłka nożna, najbardziej popularna w gminie dyscyplina sportowa. Jedenastka „Iskry” Narew gra w klasie B.

Spartakiada miała uroczystą oprawę i była sporym wydarzeniem w życiu gminy. Sportowy festyn kończył tegoroczny Tydzień Kultury Fizycznej.

W różnego rodzaju konkurencjach sportowych uczestniczyło ponad 100 osób. Nie sposób wymienić zwycięzców zawodów lekkoatletycznych, siatkówki, podnoszenia ciężarka, przeciągania liny itp. W każdym przypadku ambitnie walczono o miano najlepszych. Nie ulega wątpliwości, że wśród setki dziewcząt i chłopców, która przewinęła się przez obiekt w Narwi, znajdują się talenty.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej spartakiady wywalczyli reprezentanci Rady Gminnej w Narwi przed POM Narew i SKR w Hajnówce.

(let)

Państwowe i prywatne – czyli nasze

Im dalej w las...

Nietrudno jest odróżnić lasy państwowe od prywatnych. Kompleksy leśne stanowiące własność państwa są zwarte i widać tu rękę gospodarza. Robotnicy robią przecinkę, zalesiają, gdzie indziej wywożą drewno do zakładów przemysłowych. Natomiast położone w ich sąsiedztwie lasy indywidualne przedstawiają inny obraz. Często przypominają one „śmietniki", których nie ma komu uporządkować, pozostawione są prawom natury.

Gdyby wszystkie lasy niepaństwowe skomasować w jedną całość powstałoby kilka puszcz. Mówią o tym fakty. Na terenie Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku, obejmującego województwa: białostockie, łomżyńskie i częściowo suwalskie, ostrołęckie, siedleckie, bialskopodlaskie i stołeczne istnieje około 330 tys. ha lasów będących w posiadaniu rolników, gospodarstw uspołecznionych itp. Jest to około 40 proc. powierzchni zarządzanej przez OZLP. Mają one duże znaczenie w społeczno-gospodarczym rozwoju województw i nie mogą być traktowane jako coś gorszego, drugoplanowego.

Właściwa gospodarka w lasach niepaństwowych jest na pewno trudniejsza, niż w sektorze państwowym. Wynika to między innymi z tego, że jest około 300 tys. właścicieli indywidualnych, przeważnie rolników, którzy na pierwszym planie stawiają produkcję rolną. U nich las liczy się wtedy, gdy opał potrzebny albo drewno na budulec. Na jednego właściciela przypada więc przeciętnie ponad hektar drzew. Pół biedy, gdyby ta powierzchnia była w jednej działce, ale na ogół składa się na nią po kilka lub kilkanaście powierzchni o różnej szerokości, położonych w różnych kompleksach.

Jednakże te obiektywne trudności nie zwalniają z obowiązków jednostek lasów państwowych, które mają za zadanie czuwać nad prawidłowością wyrębów, zalesień, pielęgnacją, służyć pomocą organizacyjną, udostępniać sprzęt; ani gospodarzy terenu — urzędów gminnych, ani też właścicieli, gdyż coraz bardziej przerzedzają się lasy państwowe i liczy się każde drzewo.

Duży obszar lasów niepaństwowych i ich niezadowalający stan decydował o tym, że sprawy gospodarki leśnej w ostatnich latach były często w kręgu zainteresowań władz politycznych i administracyjnych województw. W rezultacie uchwalono akty prawne zmierzające do poprawy sytuacji. Między innymi na sesji WRN w Białymstoku w 1970 roku podjęto uchwałę zatwierdzającą program zagospodarowania lasów niepaństwowych w latach 1971—75. Przyniosła ona wymierne efekty.

Dla bliższego zobrazowania problemu posłużę się danymi z woj. białostockiego, gdzie lasy prywatne, spółdzielcze i wspólnoty zajmują ponad 100 tys. ha (trzecie miejsce w kraju), a więc gdzie zadania są największe. W minionym pięcioleciu zalesiono ponad 3100 ha nieużytków, około 5.300 ha zdewastowanych drzewostanów odnowiono, na blisko 15 tys. ha przeprowadzono pielęgnację upraw i młodników, pozyskano ponad 300 tys. metrów sześciennych drewna, z czego połowa trafiła do przemysłu.

Wykonanie tak dużych zadań wpłynęło na poprawę jakości lasów indywidualnych. Zmniejszyła się powierzchnia halizn i kompleksów zaniedbanych, polepszył się stan młodników, a surowiec drzewny jest obecnie lepiej wykorzystywany. Mimo to wiele jeszcze trzeba włożyć wysiłku, aby nadrobić narosłe przez lata zaniedbania. Z kontroli, jaką w 1975 roku przeprowadzono w woj. białostockim wynika, że w dalszym ciągu wymaga zagospodarowania ponad 9 tys. ha płazowin, zrębów itp., około 12 tys. ha upraw potrzebuje zabiegów pielęgnacyjnych, w 14,5 tys. ha młodników należy zrobić przecinkę, 4 tys. ha lasów położonych na najgorszych gruntach wymaga nawożenia mineralnego, a ponadto jest jeszcze 3 tys. ha gruntów do zalesienia. Większość tych zadań planowana jest do wykonania w obecnej pięciolatce.

Zamierzenia mające na celu intensyfikację gospodarki leśnej zostały ujęte w zatwierdzonym przez wojewodę białostockiego i przyjętym na posiedzeniu Prezydium WRN w grudniu 1975 roku „Programie zagospodarowania lasów niepaństwowych w woj. białostockim w latach 1976—80". Nakłada on szereg obowiązków na przedsiębiorstwa lasów państwowych. Zobowiązuje między innymi nadleśnictwa do terminowego wydawania decyzji właścicielom lasów odnośnie pielęgnacji, wyrębu, itp., świadczenia usług przy ścince, transporcie i skupie drewna, szkolenia rolników.

Aby lasy prywatne zmieniły się na lepsze potrzebny jest ścisły kontakt nadleśnictw, a przede wszystkim odpowiedzialnych leśniczych z urzędami gmin. Ocenia się, że dotychczas przywiązywały one małą wagę do gospodarki w lasach niepaństwowych.

Często zapomina się o drzewostanach, które zostały przekazane na Skarb Państwa. Znane są też przykłady, choćby z gmin Gródek, Michałowo i Zabłudów, że przeznacza się pod zalesienia gleby, które z powodzeniem mogłyby być wykorzystane rolniczo. Dlatego wojewódzki program na obecną pięciolatkę nakłada również duże obowiązki na naczelników gmin. Powierzono im m. in. takie zadania, jak inicjatywy w tworzeniu spółek i zespołów leśnych oraz sprawowanie nadzoru nad ich działalnością, podejmowanie czynności związanych z wywłaszczaniem lasów należących do właścicieli, którzy nie wykonują podstawowych zabiegów zalecanych przez leśniczego, wskazywanie i opiniowanie terenów do zalesień, porządkowania i pielęgnacji.

Inny problem, to pozyskiwanie drewna z lasów prywatnych. Jego udział w skupie dla przemysłu jest mały i — jak oceniają fachowcy — mógłby być parokrotnie wyższy. Na przykład w ubiegłym roku z lasów państwowych podległych OZLP pozyskano ponad 1,3 mln m sześc. drewna; zaś z lasów prywatnych — zaledwie 200 tys. m, z czego do przemysłu trafiło tylko 60 tys. m. Choć prywatni właściciele sprzedają obecnie więcej niż parę lat temu drewna tartacznego, okleinowego i niektórych gatunków celulozowego, jeszcze spora część idzie po prostu do pieca. Tymczasem zakłady przemysłowe potrzebują coraz więcej surowca, a więc nie można pozwolić sobie na takie marnotrawstwo. W rezultacie przeznacza się pod siekierę drzewa w Puszczy Białowieskiej, Knyszyńskiej, Augustowskiej, Piskiej i innych kompleksach, a sąsiadujące przyczółki jak by były pod ochroną, choć gospodarność przemawia za tym, że część drzew trzeba wyciąć.

Brak rąk do pracy w gospodarstwach indywidualnych, kłopoty z transportem, a do tego duża odległość od punktów skupu, niedostatek sprzętu mechanicznego — wszystko to sprawia, że rolnicy nie są zainteresowani sprzedażą drewna dla państwa. Natomiast nadleśnictwa, które mają za zadanie świadczenie usług, same borykają się z brakiem sprzętu, transportu i robotników leśnych. Aby wyjść z impasu, rozważa się propozycję, żeby usługi w lasach przejęły spółdzielnie kółek rolniczych, zwłaszcza tam, gdzie jest ich najwięcej. Pomysł jest chyba godny uwagi, wszak zimą transport kółkowy i tak często pracuje w lasach i na drogach. Gdyby jeszcze wyposażyć kółka w piły mechaniczne i przeszkolić pracowników — chętnych do skorzystania z takich usług zapewne by nie zabrakło. Korzyści: wykorzystanie w kółkach „luzów zimowych", oszczędność lasów państwowych i poprawa wykorzystania prywatnych. Bo jeśli wziąć pod uwagę interes społeczny, to jeden jest właściciel lasów — społeczeństwo, które korzysta z różnych dóbr, jakie one dają. Jedne są zielone płuca — państwowe, prywatne, czy spółdzielcze, a zatem i jednakowego wymagają one traktowania.

J. SZTACHELSKA

„Praca — Kultura — Wypoczynek"

W Ełku generalne porządki

W ostatnich latach w EŁKU ulokowano wiele poważnych inwestycji przemysłowych. Pamiętamy jeszcze początki budowy Zakładów Mięsnych, a już kończy się realizację innego dużego obiektu — Chłodni Składowej. Zakład będzie gotowy w kwietniu 1978 roku. Jesienią br. ruszy pierwszy jego wydział — frytkarnia. Jednocześnie powstaje w Ełku duża baza transportowa i rozbudowują się przedsiębiorstwa istniejące.

W efekcie szybkiego uprzemysłowienia powstał w Ełku deficyt rąk do pracy. Obecnie gospodarka uspołeczniona może zatrudnić jeszcze 400 osób. W roku przyszłym — jak się szacuje — brakować będzie już 1500 pracowników. Co robić w tej sytuacji?

Przede wszystkim należy wzmocnić tempo budownictwa mieszkaniowego. Wiadomo — fachowiec nie przyjdzie do pracy, jeśli nie zapewni się mu odpowiednich warunków lokalowych. W roku bieżącym Spółdzielnia „Świt" przekaże klucze do rekordowej liczby — 250 mieszkań, co jednak nie zadowala... Optymizmem natomiast napawa fakt, że już w lipcu br. rozpocznie produkcję pawilon OWT. Rozwija się budownictwo patronackie. Niedługo zostanie oddany blok z 75 mieszkaniami, wznoszony przez przedsiębiorstwo budowlane, rozpocznie się budowę następnego. Lepsza perspektywa rysuje się przed budownictwem indywidualnym. W obecnej pięciolatce władze miasta wydadzą 400 decyzji lokalizacyjnych, a ełckie „Żelbety" opracowały technologię płyty OWT na domki jednorodzinne.

Problem mieszkaniowy komplikują wyburzenia. Około 13 proc. wszystkich domów w Ełku, to budynki wzniesione w ubiegłym stuleciu. Są w złym stanie technicznym, ich remont jest często nieopłacalny. Wyburzenia mają swój aspekt estetyczny. Sporo porządkowych robót odbywa się w czynie społecznym, właśnie w ramach konkursu „Praca — Kultura — Wypoczynek", organizowanego z okazji święta naszej gazety.

Prace koncentrują się głównie przy zagospodarowaniu skarpy nad jeziorem Ełk. Z pomocą ciężkich maszyn, przede wszystkim z Ełckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa i PBRol. zniwelowano teren. Porządkowanie skarpy rozpoczęto w tygodniu czynu społecznego już w marcu i od tego czasu pracuje się tu niemal w każdą niedzielę.

Kontynuuje się budowę parku miejskiego nad rzeką Ełk. W parku ma być urządzony skansen mazurski. Podczas festynu prasowego na terenach parku zostanie zorganizowany czyn społeczny młodzieży, przebywającej na koloniach i obozach w okolicach Ełku.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej wykonali społecznie nowe oznakowania ulic m. in. Polnej i Wojska Polskiego. Niemal każdy dorosły mieszkaniec miasta pracował przy zagospodarowaniu ronda przy ul. Wojska Polskiego. Trwa porządkowanie osiedli. Dużo pracy czeka jeszcze mieszkańców osiedla Północ-1, największego w Ełku.

Z okazji prasowego festynu Państwowy Ośrodek Maszynowy zobowiązał się zbudować i ustawić na jeziorze Ełk skocznię narciarską oraz wytyczyć na wodzie tor slalomowy. Ponieważ od 4 do 21 lipca pod Ełkiem rozbije obóz kadra narodowa narciarzy wodnych, postanowiono w dniach święta „GW" zorganizować zawody.

Będzie to jedna z wielu atrakcji. Zdradźmy jeszcze, że na jednej z estrad czynne będzie kino nocne. Do Ełku zjadą znane zespoły młodzieżowe.

Z ZAGRANICY

Zbrodniarze wysuwają żądania

Komisja Obrony Praw Człowieka w GENEWIE jest ostatnio zasypywana petycjami wielu osobistości, które pod maską poczciwców, moralizatorów i uciśnionych niewiniątek ukrywają swoje prawdziwe oblicze cynicznych graczy politycznych, prowokatorów, a często nawet przestępców. Niedawno w Genewie zgłosił się nowy petent: „IG Farben Industrie AG w likwidacji". Szermując hasłami o „obronie praw człowieka", osławiony koncern hitlerowski, któremu Trybunał Norymberski udowodnił aktywny udział w faszystowskich zbrodniach ludobójstwa, wystąpił teraz z żądaniem, ni mniej ni więcej, tylko „*zadośćuczynienia doznanych krzywd moralnych z tytułu naruszenia dobrego imienia firmy oraz odszkodowania za poniesione straty i mienie pozostawione na utraconych terenach*".

Przypomnijmy dzieje krwiożerczej grupy kapitałowej, której obecne bezczelne roszczenia są faktycznie skierowane głównie pod adresem naszego kraju. Firma powstała w 1925 r. pod szyldem „Interessengemeinschaft Farbenindustrie Aktiengesellschaft" (Wspólnota Interesów Przemysłu Farbiarskiego — Spółka Akcyjna) z siedzibą we Frankfurcie n/Menem, i rychło wyrosła na czołowy koncern branży chemicznej. W okresie od 1933 do 1944 roku IG Farben przekazała Hitlerowi ze swych nadwyżek budżetowych 84.200.353 marki w charakterze „dobrowolnych datków". Dążąc do maksymalizacji zysków i podporządkowania sobie rynku międzynarodowego, koncern silnie zaangażował się w przemyśle militarnym i już od 1935 r. parł do wojny totalnej.

Dziełem IG Farben stała się m. in. największa „fabryka śmierci" wszech czasów — obóz koncentracyjny w **Oświęcimiu**, dostarczający niewolniczej siły roboczej kombinatowi BUNA w pobliskich Monowicach. W Auschwitz i podległych mu 39 podobozach zginęło, jak wiemy, 4.000.000 Polaków i ludzi innych narodowości. W zamian za szczodry dar w kwocie 2 mln marek do kasy reżimu hitlerowskiego, koncern otrzymał do swej specjalnej dyspozycji potężny aparat zbirów SS do nadzorowania 370.000 więźniów — bo taka była jednorazowa pojemność tej kaźni.

Ci, którzy dziś odwołują się do „praw człowieka", posunęli się do najbardziej odczłowieczonych, bestialskich form wyzysku. Jedyne wynagrodzenie za katorżniczą pracę stanowiła głodowa racja żywnościowa: litr wodnistej zupy, 8 gramów margaryny i 375 gramów chleba; katom i poganiaczom z SS płacono po 4 marki dziennie, prócz wiktu i zakwaterowania. Z dyspozycji koncernu, więźniowie niezdolni do pracy z powodu choroby czy osłabienia podlegali „likwidacji". Potentaci z IG Farben zarabiali nawet na ich śmierci — na produkowanym przez koncern „Cyklonie B", dostarczanym do komór gazowych, na handlu odzieżą i mieniem ofiar, na potwornych „eksperymentach medycznych", prowadzonych na użytek laboratoriów i zakładów farmaceutycznych firmy.

Osądzona w Norymberdze za zbrodnie przeciw ludzkości IG Farben formalnie została zlikwidowana. Jednakże w RFN na bazie tego monopolu powstały trzy koncerny o pokrewnym profilu. Bayer w Leverkusen, zatrudniający ponad 100 tys. osób, wytwarza nie tylko leki, barwniki itp., lecz także środki do wojny chemicznej i biologicznej. Hoechst we Frankfurcie n/Menem (ponad 100 tys. zatrudnionych) — prócz tworzyw sztucznych czy środków piorących — produkuje substancje radioaktywne i bronie chemiczne. BASF w Ludwigshafen (ponad 100 tys. zatrudnionych) od 10 lat wyrób na potentata RFN-owskiego przemysłu atomowego dzierży prym w branży zbrojeniowej.

Rolę utajonego koordynatora działalności tych trzech gigantów, a zarazem rzecznika ich interesów na forum międzynarodowym, spełnia „IG Farben AG w likwidacji".

Niby niepozorny, pozbawiony znaczenia szczątek brunatnego imperium przemysłowego sprzed 32 lat. Firma, o której mało się pisze i mówi w świecie, a jeszcze mniej wie. Ale oto sama dała o sobie znać. **Odezwała się głosem, który urąga pamięci 55 milionów ofiar II wojny światowej.**

(Interpress)

ANATOL WERESZCZAK

Łomżyńskie sianokosy

Ulewne deszcze znacznie podwyższyły poziom wód na obszarach województw: suwalskiego, łomżyńskiego i białostockiego. Narew i Biebrza wystąpiły z koryt, tworząc znaczne rozlewiska.

Kilka pogodnych ostatnich dni znacznie poprawiło sytuację, ale mimo to nie wszędzie można jeszcze dojechać z ciężkim sprzętem do zbioru siana.

Najlepiej zaawansowane są sianokosy w **woj. łomżyńskim.** Znacznie przekroczono półmetek i za kilka dni pierwszy pokos będzie już w stogach i stodołach. Na skutek opóźnienia sianokosów spiętrzyły się inne prace polowe, a szczególnie pielenie buraków. W woj. łomżyńskim rolnicy pomagają sobie wzajemnie.

Na polach coraz więcej ludzi i sprzętu. Sytuacja wymaga szczególnej mobilizacji. Oto co na polach woj. łomżyńskiego zanotował nasz fotoreporter.

Tekst i fot. R. Sieńko — CAF

Mirosław Twarowski ze wsi Szlasy Lipne grabi siano, niestety nieco przeleżałe, ale wcześniej zebrać go nie było można.

Sąsiedzka pomoc, to jedyny ratunek — mówią Lucyna i Witold Kołakowscy ze wsi Cibory. Przy pielęgnacji buraków pomagają im sąsiadki: Lucyna Zajkowska, Helena Wendołowska i Józefa Ciborowska z córką Marylą.

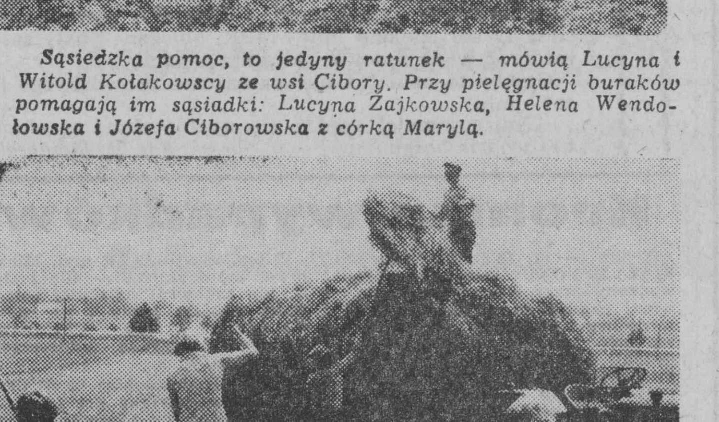

Do zwózki siana stawiła się cała rodzina Jadwigi i Mariana Zambrzyckich ze wsi Kapusty. Pomaga także dziadek Czesław Zambrzycki.

Sytuację znacznie poprawiła pogoda. Gdyby nie było tych kilka dni słońca, zgniłaby mi trawa — mówi Jan Grochowski ze wsi Milewo Zabielne.

Współpraca muzeów

Polski północno-wschodniej

W BIAŁYMSTOKU odbyła się doroczna narada dyrektorów i pracowników naukowych muzeów okręgowych Polski północno-wschodniej — z Olsztyna, Suwałk, Ostrołęki oraz Białej Podlaskiej. Wzięli w niej udział także przedstawiciele muzeów autonomicznych z Ciechanowca i Muzeum Wojska z Białegostoku oraz Przyrodniczo-Leśnego z Białowieży. Organizatorem i gospodarzem narady było Muzeum Okręgowe w Białymstoku.

Przedmiotem obrad były bieżące problemy muzealnictwa m. in. formy współpracy w zakresie wystawiennictwa, badań naukowych, konserwacji zbiorów i kierunki dalszego rozwoju tych placówek w poszczególnych województwach. Zebrani m. in. podkreślali pilną potrzebę działań na rzecz umocnienia istniejących już ośrodków. Wypowiadając się za rozwijaniem wzajemnej pomocy i współpracy postanowiono powierzyć Muzeum Okręgowemu w Białymstoku rolę ośrodka informacji o planowanych działaniach i inicjatywach poszczególnych placówek. Omówiono także możliwości dwustronnej współpracy na podstawie umów międzywojewódzkich.

Jedno z takich porozumień zostanie zawarte wkrótce pomiędzy największymi tego typu placówkami Polski północno-wschodniej — Muzeum Okręgowym w Białymstoku a Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Na jego podstawie w Białymstoku zostanie przygotowana duża ekspozycja malarstwa zachodnioeuropejskiego; natomiast w Olsztynie zaprezentowane zostaną cenne muzealia z Białegostoku. Z udziałem etnografów z Olsztyna i Ciechanowca podjęte zostaną terenowe badania w Białostockiem. Zobowiązano się także do udzielenia wszechstronnej pomocy fachowej inicjatywom muzealnym województwa bialsko-podlaskiego.

W toku narady uczestnicy zapoznali się także z działalnością Muzeum Okręgowego w Białymstoku, wyrażając uznanie dla jego dorobku i bieżących osiągnięć. Bardzo wysoką ocenę uzyskały ekspozycje, m. in. jedyna w swym rodzaju w całej Polsce północno-wschodniej, ekspozycja pałacowa w Choroszczy. Jako trafne i interesujące oceniono także prace przy organizacji Muzeum w Tykocinie.

W roku przyszłym organizatorem kolejnej narady będzie Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

Z KRAJU

● Naukowcy i studenci z Wydziału Wychowania Fizycznego SZCZECIŃSKIEJ WSP objęli naukowym patronatem wczasy dla odchudzających się, organizowane przez FWP. W oparciu o obserwacje uzyskane w ośrodku w Juracie napisano już prace magisterskie m. in. o najbardziej racjonalnych metodach „zrzucania" nadwagi, właściwych sposobach odżywiania, ćwiczeniach sprawnościowych przy odchudzaniu. Wnioski pozwolą na właściwą organizację wczasów dla odchudzających się, jakie prowadzić będzie Ośrodek FWP w Międzyzdrojach.

● W Politechnice Rzeszowskiej opracowano i wykonano nowoczesną sitodrukarkę o całkowicie zautomatyzowanym cyklu drukowania. Może być ona również wykorzystywana do wykonywania napisów informacyjnych, znaków firmowych oraz wzorów dekoracyjnych.

● Ośrodek Badań Biologiczno-Toksykologicznych w GUTKOWIE k/OLSZTYNA prowadzi badania toksyczności nowych preparatów przed ich zastosowaniem przy produkcji żywności, m. in. środków ochrony roślin oraz różnego rodzaju dodatków jak przyprawy, barwniki czy substancje zapachowe. Przebadanie jednego preparatu wymaga wykonania kilku testów — zbadania toksyczności ostrej i przewlekłej, działania rakotwórczego, szkodliwości dla czynności rozrodu. Badania muszą być prowadzone przez kilka lat — zaś do jednego testu używa się ok. 600—800 gryzoni oraz wiele innych zwierząt doświadczalnych.

● Meteorolodzy pomagają leśnikom. Prowadzone są prace nad badaniem wpływu gospodarki leśnej na mikroklimat. Prowadzi się także obserwacje meteorologiczne dla potrzeb ochrony przeciwpożarowej lasów. Zorganizowano 17 leśnych stacji meteorologicznych, które przygotowują prognozy zagrożenia pożarowego. Bada się m. in. wilgotność powietrza, wilgotność ściółki i gleby oraz siłę i kierunki wiatrów.

(PAP)

Problem wielki jak góra śmieci

Do najbardziej widocznych, obserwowanych na co dzień przejawów troski o higienę Białegostoku, należe obraz kursujących ulicami żółtych samochodów z napisem „MPO", uginających się na resorach pod ciężarem całych ton nieczystości wybranych z metalowych pojemników stojących na naszych podwórkach. Widzimy, jak śmieci znikają we wnętrzach MPO-wskich wozów; nieliczni jednak wiedzą, co dzieje się z nimi dalej i do jakiej rangi urósł w Białymstoku problem składowania nieczystości.

Przez wiele lat wszystkie odpadki wywożone były parę kilometrów za miasto, gdzie w pobliżu wsi Sowlany znajduje się kilka hektarów terenu, przeznaczonego na zsypywanie śmieci i wylewanie nieczystości płynnych. Przez kilkanaście lat odpadki utworzyły monstrualnych rozmiarów górę o wysokości co najmniej czteropiętrowego bloku i powierzchni paru hektarów. Ostatnio wysypisko zaczyna wprost „pękać w szwach". Nie można jednak rozszerzać jego terenu, w stronę Sowlan, gdyż niemiłe wonie z miejskiego śmietnika i tak już zbyt natarczywie docierają do mieszkańców wsi. **Na skutek nagromadzenia setek tysięcy ton nieczystości niejednokrotnie następuje samozapalenie wysypiska i trzeba wzywać straż pożarną do gaszenia.** Niezbyt różowo przedstawia się także sytuacja nieczystości płynnych, które z konieczności zlewane są do specjalnych dołów gnilnych, a następnie po pewnym określonym czasie — spuszczane na przyległe tereny.

Naczelnym zadaniem staje się więc w tej sytuacji znalezienie nowego miejsca, które służyłoby składowaniu odpadków stałych i nieczystości płynnych, wywożonych z Białegostoku. Powinno ono przy tym odpowiadać określonym wymogom: musi być ulokowane w odpowiedniej odległości od miasta, aby w żadnym wypadku nie komplikowało życia mieszkańców, posiadać odpowiednią tzw. strefę ochronną (odległość od budynków mieszkalnych lub odgrodzenie pasem zieleni), ziemie nań przeznaczone nie mogą być gruntami ornymi, muszą być jednocześnie w miarę przepuszczalne, by mogły wsiąkać nieczystości płynne.

Spenetrowano wiele wyrobisk ziemnych w okolicach Białegostoku, zbadano możliwości przystosowania ich do wysypu śmieci. Jednym z nich są tereny w okolicach wsi **Grabówka.** Po odpowiedniej ich adaptacji mogłyby one być wykorzystywane jako wysypisko nieczystości stałych przez półtora roku. Trzeba by je ogrodzić, utwardzić dojazd, zbudować pomieszczenia dla obsługi i garaż dla rozgarniającego śmieci spychacza.

Niedaleko **Wasilkowa,** za wsią **Sobolewo** można urządzić wylewisko nieczystości płynnych, mogące funkcjonować co najmniej przez dwa lata. Te tereny wymagają również czynności adaptacyjnych, a także ekspertyzy geologicznej środowiska. Wskazano też dwa miejsca, w których mogłyby się znaleźć wysypiska nieczystości przemysłowych (opon czy odpadów budowlanych). Znajdują się one w pobliżu wsi **Dzikie** i w **Księżynie.** W tej drugiej miejscowości nie można jednak dojść do porozumienia z właścicielami wyrobiska po byłej cegielni.

Wszystkie te możliwości załatwiają sprawę składowania śmieci w sposób doraźny, na parę lat. Póki jednak nie zaadaptuje się terenów w pobliżu Grabówki i Sobolewa, trzeba „dopychać" wysypisko koło Sowlan. **Trzeba również pomyśleć o rekultywacji terenu.** Można to m. in. uczynić drogą pokrywania śmieci warstwą pyłów dymnicowych, które Zakład Energetyczny powinien wywozić i plantować na wysypisku od strony Sowlan.

Dopiero za parę lat planowane jest rozpoczęcie budowy nowego wysypiska śmieci i oczyszczalni ścieków dla Białegostoku. Już w br. rozpoczną się prace, mające na celu wykonanie kompletnej dokumentacji technicznej tych obiektów. Czas leci, śmieci przybywa z każdym dniem. **W pobliżu miasta nie znaleziono podobno żadnego odpowiedniego terenu na zrobienie obecnie stałego miejsca składowania nieczystości.**

(mip)

W trosce o budowlanych

Dyrekcja i rada zakładowa Kombinatu Budownictwa Komunalnego w **Białymstoku** wykazują wiele troski o warunki socjalne oraz bezpieczeństwo i higienę pracy swej załogi.

W roku ubiegłym przeznaczono na te cele około 6,6 mln zł. Oddział Wykonawstwa Budowlanego nr 1 otrzymał warsztaty diagnostyczno-naprawcze, a Oddział Inżynieryjno-Geologiczny — zaplecze higieniczno-socjalne w bazie przy ul. 27 Lipca.

Kombinat dysponuje gabinetem bezpieczeństwa i higieny pracy, wyposażonym w nowoczesne pomoce naukowe. Służy on nie tylko do szkoleń pracowników, korzystają z niego również uczniowie zakładowej Zasadniczej Szkoły Budowlanej.

Niedawno podsumowano konkurs „Bezpieczeństwo pracy, ład i porządek na budowach i w zakładach". Pierwsze miejsce zajął **Zakład Prefabrykacji** w Białymstoku, którego kierownikiem jest **Mieczysław Biegański.**

(es)

Harcówka za własne pieniądze

Harcerze ze Szczepu przy Zespole Szkół Mechanizacji Rolnictwa w **Supraślu** od niedawna posiadają własną harcówkę. Mieści się ona w barokowej bramie wieżowej z połowy XVIII wieku.

Harcerze przeprowadzili remont swojej siedziby, a w warsztatach szkolnych wykonali meble. Wartość tego czynu społecznego oblicza się na 35 tys. zł. (gaj)

Pożary we wsiach

Z nie ustalonych dotychczas przyczyn 10 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Jana P., rolnika zamieszkałego w Aleksandrowie (gm. Grodzisk). Spaliła się stodoła oraz dach budynku mieszkalnego stanowiącego własność Stanisława K. Straty oszacowano wstępnie na 50 tys. zł.

Przy ul. Dobrowodzkiej w Kleszczelach 11 bm. płonęły zabudowania rolnika Daniela G. Pożar udało się zlokalizować. Spalił się jedynie dach budynku mieszkalnego. Straty wyniosły około 10 tys. zł. (p)

Komunikat MO

24 stycznia br. na trasie Białystok — Zabłudów opodal miejscowości Kuriany wydarzył się wypadek drogowy, w wyniku którego jedna osoba poniosła śmierć. Komenda Wojewódzka MO w Białymstoku prosi kierowcę i pasażerów samochodu „Nysa", którzy jako pierwsi przybyli na miejsce wypadku o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się na adres KW MO w Białymstoku, pokój nr 7, telefon nr 38-671 lub 38-392.

(p)

★

Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w AUGUSTOWIE prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko osobom, które na przestrzeni kwietnia i maja 1977 r. dokonały szeregu włamań i kradzieży na szkodę osób prywatnych.

W toku postępowania ustalono, że 1 maja br., w komunikacji miejskiej w Augustowie skradziono torbę podróżną zawierającą płaszcz damski, skórzane rękawiczki, damską parasolkę, sweter, dwie bluzki oraz kilka innych rzeczy. Osoba poszkodowana, która nie zgłaszała dotąd kradzieży, proszona jest o skontaktowanie się z Komendą Miejską Milicji Obywatelskiej w AUGUSTOWIE.

(n-c)

ZNAJOMOŚĆ PRAWA W ŻYCIU CODZIENNYM — WARUNKIEM PRZESTRZEGANIA
ELIMINACJE WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU WIEDZY PRAWNICZEJ
ZSMP

NA ZDJĘCIU: na kolejne pytanie odpowiada zwycięzca wojewódzkiego finału konkursu wiedzy prawniczej — Jerzy Taudul z Urzędu Telekomunikacyjnego w Sokółce.

Konkurs wiedzy prawniczej

W klubie „Promenada" w Białymstoku odbył się wojewódzki finał konkursu wiedzy prawniczej dla członków ZSMP, któremu patronowały Wojewódzki Ośrodek Społeczno-Prawny ZSMP i Zrzeszenie Prawników Polskich. Do końcowych eliminacji przystąpiło dziesięć osób, które uprzednio zwyciężyły w eliminacjach rejonowych. Musiały się one wykazać dobrą znajomością przepisów prawa pracy, państwowego, karnego, cywilnego, administracyjnego i rodzinnego.

Pierwsze miejsce przyznano pracownikowi Urzędu Telekomunikacyjnego w **Sokółce — Jerzemu Taudulowi.**

Drugie miejsce zajął przedstawiciel REDP w **Sokółce — Marek Bondaryk,** a trzecie pracowniczka GS w **Dąbrowie Białostockiej — Grażyna Mikołajczak.**

Warto dodać, że w eliminacjach gminnych uczestniczyło ok. 3 tys. członków ZSMP. Etap następny — rejonowy — miał za zadanie zapoznanie aktywu organizacji młodzieżowej z podstawowymi aktami prawnymi. W siedmiu ośrodkach społeczno-prawnych ZSMP odbyły się spotkania z prawnikami. (mip)

Kaloryfery już stygną

Otrzymaliśmy sporo sygnałów od mieszkańców Białegostoku, że pomimo panujących od niedawna stosunkowo wysokich temperatur grzeją w ich mieszkaniach kaloryfery. Po wyjaśnienie udaliśmy się do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, głównego „dystrybutora" ciepła w mieście.

Z informacji tam uzyskanych wynika, że tegoroczny sezon ogrzewczy został, zgodnie z obowiązującymi przepisami, zakończony z dniem 2 maja. W III dekadzie ubiegłego miesiąca temperatura powietrza obniżyła się jednak (przez parę kolejnych dni poniżej plus 12 st. C o godz. 21) i w związku z tym zarządzono ponowne uruchomienie kotła w miejskiej ciepłowni. Jego wyłączenie możliwe było po podniesieniu się temperatury w ciągu trzech kolejnych dni o godz. 21 do ponad 12 st. C. 6 czerwca podjęto postanowienie o definitywnym zakończeniu dostarczania energii cieplnej do sieci miejskiej. Pracownicy WPEC od 7 bm. rozpoczęli zamykanie i plombowanie zaworów w węzłach ciepłowniczych.

Zdarzyło się jednak parę przypadków samowolnego odblokowania węzłów cieplnych i stąd zapewne opisane na wstępie przypadki. Bywa również i tak, że pracownicy WPEC nie mogą dostać się do urządzeń ciepłowniczych, gdyż dozorcy domów pozamieniali kłódki na drzwiach, prowadzących do węzłów blokujących dopływ ciepła. Aby uniknąć na przyszłość podobnych sytuacji, WPEC stara się o zamontowanie w drzwiach pomieszczeń z urządzeniami, rozdzielającymi energię cieplną, zamków otwieranych jednym kluczem, co uniemożliwiłoby hydraulikom-amatorom regulowanie na własną rękę zaworów. Mamy nadzieję, że stanie się to jeszcze przed następnym sezonem ogrzewczym. (mip)

P.S. 11 bm. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Białymstoku zawiadomiło nas, że w całym mieście pozamykane zostały zawory, które regulują dopływ energii cieplnej do kaloryferów. Tego samego dnia otrzymaliśmy dalsze sygnały, że w niektórych białostockich mieszkaniach kaloryfery nadal są ciepłe.

Koniec roku na kursach MPiK

Kursy Języków Obcych przy MPiK w Białymstoku zakończyły tegoroczną działalność. Naukę na kursach: rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego i po raz pierwszy włoskiego w roku szkolnym 1976/77 rozpoczęło 719 słuchaczy, jednakże ukończyło tylko 480 osób.

W roku bieżącym na wniosek Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku MPiK przeprowadził po raz drugi egzamin państwowy dla swoich słuchaczy i eksternistów. Przystąpiło do niego 96 osób w grupach językowych: rosyjskiej, angielskiej i niemieckiej. Wynik pozytywny uzyskały 84 osoby. Najlepsi, po rocznym kursie przygotowawczym, mają szansę podjąć pracę dydaktyczną w szkolnictwie, a następnie kontynuować naukę na studiach językowych dla nauczycieli.

Uroczystość zakończenia roku połączoną z rozdaniem świadectw uświetniły występy artystyczne. (n-c)

Ważne dla entuzjastów roweru!

Szkolny Miejski Ośrodek Sportowy w **Białymstoku** (Kawaleryjska 17) zaprasza dzieci i młodzież na „Wakacje na rowerach". Z indywidualnej jazdy rowerowej można korzystać codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 12—14.

Obozowiczom i kolonistom ośrodek proponuje zajęcia zorganizowane — również codziennie **w godz. 9—13.** Opiekunowie grup, a także chętni do złożenia egzaminu na kartę rowerową — uczniowie szkół podstawowych powyżej klasy V — mogą uzyskać bliższych informacji pod nr tel. 222-11. (n-c)

Białostocka gitariada

Zapomniałem — ogłuszony do granic możliwości rykiem sprzęgających się bezustannie gitar — zapytać organizatorów tegorocznej „Białostockiej Wiosny Muzycznej", po raz który w mieście odbywa się podobna impreza. Przegląd amatorskich zespołów muzycznych Białegostoku zwabił na estradowe deski 10 grup, ocenianych w dwóch kategoriach: zaawansowanych i niezaawansowanych, który to podział jeszcze przed koncertem konkursowym musiał spowodować dyplomatyczne akcje zainteresowanych. Bo oto okazało się, że zespół pierwotnie przypisany do pierwszej kategorii chce występować w drugiej, ponieważ od kilku miesięcy ma nowego (!) instruktora; natomiast inny — pracujący już dosyć długo — wymienił ostatnio jedną śpiewającą panienkę. W kategorii niezaawansowanych mniejsza konkurencja, ale jak się okazuje, w tym miejscu kończą się ambicje, a zaczyna pogoń za nagrodami. Pieniężnymi nagrodami.

Złotym, symetrycznym cięciem podzielono zespoły na dwie równe części i polecialo. Jednym z wymogów regulaminu było przedstawienie własnej wersji ludowej melodii „Za las chłopcy, za las", co uważam za pomysł znakomity, ale ze źle dobranym tematem. Jeśli obecnemu amatorstwu, coraz częściej graniczącemu z profesjonalizmem, zadawać będziemy tak łatwe zadania, to miast postępu cofniemy to amatorstwo w epokę bzdurniutkich refleksji nad folklorem, uprawianych niegdyś przez grupę „No To Co". Tutaj prosił się temat bogatszy melodycznie i harmonicznie, jakich nie brak w naszym regionie. W każdym razie regulaminowy utwór zmusił kopiujących dyskotekowe przeboje do minimalnego wysiłku, a poważnie traktujących muzykowanie do wysiłku — smaganego ambicjami — jeszcze większego. Wyróżnienie za najlepsze opracowanie „zadania" otrzymał LESZEK GRODZKI, który sympatyczną i dowcipną aranżację słusznie podarował zespołowi Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

W kategorii grup młodych pierwszą — i jedyną — nagrodę otrzymał zespół „SEKWENS-77" ze Spółdzielczego Domu Kultury, a jedyną dlatego, że między jego poziomem a pozostałymi rozciągała się pustka niemalże bezgraniczna. Dziwi mnie nieraz, dlaczego kluby i inne placówki kulturalne do grania big-beatu namawiają chłopców przed mutacją (czego przykład był — a jakże), niszcząc w ten sposób formujące się jeszcze przecież elementy wrażliwości, że nie wspomnę o zwykłym muzycznym słuchu. Nie tak chyba powinno się przygotowywać „pokolenie słyszących", ale skoro dla kogoś ważniejszy jest tańcujący wieczorek, to trudno teorii polemizować z życiem.

Z dużą przyjemnością słuchało się zespołów obdarzonych ex aequo I miejscem w kategorii zaawansowanych. Grupa „KONTAKT" z Domu Kultury Włókniarzy zaimponowała swoją wersją znanego utworu z repertuaru Miry Kubasińskiej „Ogień", sprawnie realizując tę i inne aranżacje J. Tomzika. Zespół „SEPTET BAND" z klubu „Promenada" pokazał dużą kulturę muzyczną, spore umiejętności techniczne muzyków i ładnie swingujące frazy. Gitarzysta „Septetu" — Jan Zieńko został uznany za najlepszego instrumentalistę konkursu. Na trzecim dopiero miejscu znalazł się zespół WRZZ, którego odbiór utrudniały przesterowane wzmacniacze i ryczące z głośników pianino, ale śpiewający w nim ZBIGNIEW WASILJEW, za niezmanieryzowany, o ładnej barwie głos i dobrą interpretację piosenki „Zbyt długo byłem sam" otrzymał jedynie wyróżnienie w kategorii wokalistów. Podobna nagroda — za opracowanie arii z opery „Orfeusz i Eurydyka" — przypadła zespołowi „ELEKTRONY".

Udział w komisji oceniającej nie pozwala mi na zbyt szczegółowe omawianie poszczególnych wykonawców, stąd też jeszcze kilka uwag natury ogólnej. Dobrze się stało, że Miejski Dom Kultury zorganizował ową konfrontację i — z pewnością — powinien ją kontynuować co roku. Bo: PO PIERWSZE — kontakt zespołów najsłabszych z dobrymi powinien przynieść jednoznaczne efekty, PO DRUGIE — takie spotkanie unaoczni zainteresowanym obserwatorom dwustronne skoki poziomu u tych samych wykonawców, albo też przekona o ich krótkim żywocie. Dziwne natomiast, dlaczego w imprezie zorganizowanej dla wszystkich z Białegostoku, nie wzięła udziału awangarda muzycznego amatorstwa — zespoły studenckie? Czyżby lęk przed konfrontacją?

Nagrody rozdane, przed wykonawcami zapewne jeszcze mnóstwo przeglądów, bo gitariady umarły, więc niech żyją gitariady. Tylko jedna obawa: czy za rok słuchając tych samych grup, będzie można z rozrzewnieniem wspominać ubożuchną artystycznie „Białostocką Wiosnę Muzyczną 77"?

JACEK GRÜN

P.S. Kuluarowa plotka, której wiarygodność mam zamiar sprawdzić głosi iż Państwowa Szkoła Muzyczna II stopnia w Białymstoku zawiesiła w prawach szkolnych ucznia z IV roku, który wystąpił jako członek zespołu rozrywkowego. Żeby było pikantniej: uczeń ów nie kryje się z zamiarem zdawania egzaminu do PWSM w Katowicach na Wydział Muzyki Rozrywkowej, więc gdzie ma zdobywać doświadczenie? W trio stroikowym?

J. G.

Gorąca niedziela

W ostatnią niedzielę temperatura powietrza w Białymstoku sięgała 27 st. C. Kto mógł, uciekał z miasta na zieloną trawkę, na wypoczynek do lasu czy nad wodę. Rojno i gwarno było na wszystkich białostockich basenach kąpielowych. Olbrzymim powodzeniem cieszyły się „zielone linie" MPK, oblegane były saturatory z wodą sodową i kioski z lodami.

Czyżby to miał już być przedsmak prawdziwego lata? (mip)

Najprzyjemniej spędza się upalny dzień w chłodnej wodzie basenu. Fot. K. Świderski

Kronika wypadków

11 bm. na ul. Dzierżyńskiego w BIAŁYMSTOKU samochód prowadzony przez Krzysztofa R. rozwinął nadmierną szybkość, wpadł w poślizg i przewrócił się na prawy bok. Lekkich obrażeń ciała doznali pasażerowie — Jarosław P. i Zbigniew J. Kierowca po spowodowaniu wypadku zbiegł, lecz został zatrzymany przez organa MO i osadzony w areszcie do dyspozycji prokuratora.

W tym samym dniu na ul. Akademickiej 12-letni rowerzysta Ireneusz Sz. potrącony został przez „Trabanta", którym kierował Andrzej B. Chłopca ze wstrząsem mózgu i ogólnymi obrażeniami ciała umieszczono w szpitalu.

W wyniku zderzenia „Żuka" prowadzonego przez Romualda M. z motocyklem, kierujący tym pojazdem — Jan R. doznał złamania nogi i przewieziony został do szpitala. Wypadek wydarzył się w SUCHOWOLI.

12 bm. w SUSZCZY (gm. Michałowo) motocyklista — Mieczysław G. nie zachował należytej ostrożności podczas jazdy i na zakręcie uderzył w słup betonowy. Rannego mężczyznę umieszczono w szpitalu.

Na ul. Białostockiej w SUCHOWOLI pozostawiony bez należytej opieki dorosłych 1,5-roczny Bogusław B. nagle wybiegł na jezdnię wprost pod koła nadjeżdżającej „Nysy". Tylko przytomności umysłu kierowcy — Janusza S. należy zawdzięczać, że wypadek nie zakończył się tragicznie. Dziecko odniosło tylko niegroźne obrażenia ciała.

Na ul. Mickiewicza w NARWI Paweł K. nagle wyszedł na jezdnię i potrącony został przez motocykl „MZ" prowadzony przez Witalisa G. Tym razem skończyło się na lekkich obrażeniach ciała.

(p)

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ
i MIESZKANIOWEJ
w HAJNÓWCE
powiadamia mieszkańców m. Hajnówki

że w dniach 15 czerwca — 15 września 1977 roku zostanie przeprowadzona akcja wyłapywania bezpańskich psów na terenie miasta Hajnówki.

Odłowione psy będą przetrzymywane zgodnie z obowiązującymi przepisami na terenie zakładu Zieleni Miejskiej w Hajnówce.

Właściciele psów mają prawo do ich odebrania, pod warunkiem udowodnienia ich własności oraz poniesionych kosztów przetrzymania i obowiązkowego szczepienia przeciw wściekliźnie.

k 2348-00

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie (Kolno).

Państwowy Teatr Lalek — scena dla dzieci (ul. Warszawska 4/6) — Pokazy konkursowe, godz. 16.

KINA

„Pokój" — „Terror Mechagodzilli", prod. jap., panor., kol. (od lat 6), godz. 15 i 17.30; „Ostatni pociąg z Gun Hill", prod. USA, kol. (od lat 15), dod. — „Lustro", godz. 20.

„Ton" — „Anna, siostra Jany", prod. CSRS, kol. (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „Gehenna", prod. polsk., archiwalny (od lat 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Robert i jego małpka", prod. CSRS (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „Tragedia Posejdona", prod. USA (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

„Studio" — „Ziemia jest grzeszną pieśnią", prod. fińsk., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. (ostatnie dni).

„Związkowiec" — „Sami swoi", prod. polsk., godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. pol. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Trzęsienie ziemi", prod. USA (od lat 15).

Hajnówka — „Ocalić miasto", prod. pol. (od lat 12).

Łapy — „Jesień debiutantów", prod. rum. (od lat 15).

Mońki — „Eliksir młodości" prod. rum.

Sokółka — „Stara strzelba", prod. franc. (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18, we wtorki i czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna; XVI-wieczne freski z Supraśla; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Tkanina ludowa północnowschodnich terenów Polski; „Pasje zbierackie Jakuba Antoniuka z Dobrzyniewa".

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—14.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16 i środy w godz. 11—17.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18. Wystawy czasowe: Rewolucja 1905—1907 na Białostocczyźnie; Białostocczyzna w malarstwie, grafice i plakacie.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedzielę w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Symbole żołnierskiej chwały.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny we wtorki, środy i piątki w godz. 10—17.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Kiejstuta Bereźnickiego (okręg gdański); Grafika Stefana Suderlaka (okręg katowicki); Rzeźba i biżuteria Mariana Giemuły (okręg białostocki) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976). Wystawa czasowa: Wystawa malarstwa XII Międzynarodowego Pleneru Białowieskiego.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Województwo białostockie w wydawnictwach RSW „Prasa — Książka — Ruch" (czytelnia); Radziecka Litwa (kawiarnia) — wystawy czynne codziennie w godz. 9—21.

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Malarstwo Aleksandra Ambrożewicza — wystawa czynna codziennie w godz. 17—19.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Melodie dla Was; 9.45 Muzyczne wycinanki; 10.08 Musicalowe przeboje; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Standard w trzech wersjach; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Wrocławske propozycje muzyczne; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne prezentuje; 12.25 Zagadki muzyczne; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Melodie rozrywkowe; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Węgierskie zespoły instrumentów ludowych; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Z festiwalowego archiwum; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 Przeboje w drugiej wersji; 20.05 Melodie srebrnego ekranu; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra A. Makowicz; 22.30 Fala 77; 22.40 E. Presley; 23.15 Jam session.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: **4.30, 5.30, 6.30, 7.30,** 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Opola; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; **6.55 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny;** 7.10 Małe muzykowanie; 7.50 Vivaldi: Koncert D-dur; 8.00 Tu Jedynka; 9.25 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkoli: „Gwiazdozbiór Myjki"; 10.00 „Dahoman" — rep. lit.; 10.30 Mozart: Rondo koncertowe A-dur; 10.40 Klucz do mieszkania i co dalej?; 11.00 Muzyka Strawińskiego; 11.40 Melodie rzeszowskie; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 Śladami Kolberga; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecka; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 N. Rimski-Korsakow: „Szecherezada"; 15.30 Radioferie; 16.10 Redakcja Muzyczna przedstawia; **16.50 „Szczuczyn po raz pierwszy" — kom. Z. Kazimierczuka;** 17.00 Pieśni Wacława z Szamotuł; 17.20 „Savoir-vivre narodów"; 18.00 Wspomnienie o Kazimierzu Czekotowskim; 18.40 Wypoczynek i turystyka; 19.00 Kaja Danczowska; 20.15 Dzieła M. de Falli; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.52 T. Albinioni: Adagio g-moll; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Kaja Danczowska; 23.40 Msza ku czci Marii Panny.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.30 „Rama 111"; **6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail;** 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z pr. I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.00 Transmisja z pr. I; 11.00 Przed startem na wyższe uczelnie; 11.30 Mozartowska płyta; 11.55 „Studio S-1"; **12.05 „Rolnik nad jeziorem" — aud. K. Wójtowicza z cyklu: „Gospodarskie rozmowy";** 12.15 Chwila muzyki; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo? 13.15 Muzyczne abecadło; 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie; 14.25 Medaliony; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 H. Berlioz: Trzy fragmenty orkiestrowe; **16.50 „Szczuczyn po raz pierwszy" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Piosenki naszych sąsiadów; 17.51 Radiowy Magazyn Wojskowy — opr. K. Wójtowicz; 17.35 „PAT — narodziny białostockiego jazz-rocka" (stereo) — aud. sł.-muz. J. Papaja;** 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z pr. I); 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historyczne; 19.00 Przed najtrudniejszą wachtą; 19.15 Język angielski; 19.30 Historia Konkursów Muzycznych; 20.15 Dzieła G. Mahlera; 22.15 Nauka i świat współczesny; 22.35 Twarze jazzu.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.30 i 7.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.
9.00 Bajkowy poranek TV Najmłodszych.
9.55 „Porwany pociąg" — film fab. prod bułg.
15.55 Obiektyw — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 Studio TV Młodych: **Sami najlepsi.**
17.10 Magazyn motoryzacyjny (kolor).
17.30 Kółko i krzyżyk — teleturniej.
17.45 Interstudio (kolor).
18.15 W starym kinie — Ze świata burleski.
18.50 Radzimy rolnikom (kolor).
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 „Rodzina Straussów" — film ser. prod. ang.
21.30 Wspomnienie o Kazimierzu Rudzkim — program publ.-kult. (kolor).
22.00 Spotkanie z medycyną.
22.30 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.30 Program dnia.
16.35 Teatr TV: „Lekcja niemieckiego".
18.20 „Człowiek i przyroda" — program publ.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Wieczór z przyjaciółmi — wydanie specjalne (kolor).
22.00 24 godziny (kolor).
22.10 Wtorek Melomana.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.30 — „Szkoła złego słowa" — spektakl TV (kolor).
13.30 — Filmy dokumentalne.
14.30 — Twórczość A. P. Czechowa (kolor).
15.30 — Nauka dzisiaj (kolor).
16.00 — Adresy młodych (kolor).
17.15 — Wesołe nutki (kolor).
17.30 — Film dokumentalny o Hiszpanii (kolor).
18.10 — Koncert zespołu instrumentów ludowych (kolor).
18.35 — Dyskusja na temat projektu Konstytucji ZSRR.
18.50 — „Po prostu Sasza" — film fabularny.
20.00 — Program informacyjny „Czas".
20.30 — „Człowiek z kłopotami" — film dokumentalny.
21.00 — Piłka nożna. „Dynamo" (Mińsk) — „Dynamo" (Tbilisi).

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

✚ w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34
Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel. 219-04
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 14.VI.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-16. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 75-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki ul. Kościuszki 85, tel. 30-00, Łomża ul. Sadowa 10, tel 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3

Banki spółdzielcze – najlepszym sejfem rolników

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM prowadzi działalność 35 Banków Spółdzielczych, które posiadają cztery oddziały i 37 punktów kasowych. Szeroko rozbudowana sieć tych placówek zapewnia rolnikom wszechstronną i sprawną obsługę kredytową, rozliczeniową i oszczędnościową.

Rolnicy woj. łomżyńskiego z coraz większym zaufaniem składają swoje środki pieniężne na książeczki oszczędnościowe. Na początku br. na ponad 64.570 książeczkach zgromadzili ponad 1,1 mld zł. Jest to o ponad 164 mln zł więcej niż na początku ub. roku. Przeciętny wkład na książeczce oszczędnościowej przekracza już 16 tys. zł. Szczególnie duży wzrost oszczędności rolników odnotowano w Bankach Spółdzielczych: **w Szepietowie, Wiźnie, Czyżewie, Trzciannem, Klukowie, Kobylinie, Grajewie, Kołakach, Radziłowie, Rutkach, Szczuczynie i Szumowie.**

Coraz więcej łomżyńskich rolników otwiera też własne rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe. Na początku br. posiadali już 1.829 rachunków czyli trzykrotnie więcej niż na początku ubr. Dogodna forma oszczędnościowo-rozliczeniowa jest szczególnie spopularyzowana przez Banki Spółdzielcze: **w Ciechanowcu, Małym Płocku, Rutkach, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Rajgrodzie i Szczuczynie.** Na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych na początku br. było 36 mln zł. Ponad 2.800 rolników posiada również książeczki oszczędnościowe premiowane ciągnikami.

Banki Spółdzielcze okazują rolnikom dużą pomoc w postaci różnorodnych kredytów obrotowych i inwestycyjnych. W ciągu minionego roku rolnicy skorzystali z pożyczek kredytowych w wysokości 696 mln zł. Na budownictwo inwentarskie i mieszkaniowe banki wypłaciły ponad 126 mln zł. Poważne sumy kredytów uzyskali także rolnicy na zakup zwierząt hodowlanych, maszyn i narzędzi, nawozów mineralnych, materiałów budowlanych itp.

Szczególną pomocą kredytową otoczone są zespoły rolników i gospodarstwa specjalistyczne oraz rolnicy przestawiający się na produkcję specjalistyczną. W minionym roku dla zespołów i gospodarstw specjalistycznych udzielono kredytów inwestycyjnych w wysokości ponad 30 mln zł.

(mar)

„Trybuna Obywatelska" w RUDZIE

We wsi Ruda (woj. łomżyńskie) odbyła się niedawno „TRYBUNA OBYWATELSKA" z udziałem ponad 80 rolników. Uczestniczyli w niej I sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — LEON CISZEWSKI oraz zastępca naczelnika miasta i gminy Grajewo — JAN HARASIMOWICZ.

Uczestnicy spotkania zgłosili wiele pytań i postulatów. Poruszano m. in. problem dalszego rozwoju produkcji rolnej, wskazywano na duże zapotrzebowanie na mieszankę paszową „C" dla cieląt, pilną potrzebę przeprowadzenia remontu miejscowej zlewni mleka. Zwracano też uwagę na stan dróg dojazdowych do pól, pracę handlu, działalność kulturalno-oświatową, współpracę z Bankiem Spółdzielczym i Centralą Nasienną. Wysuwano zastrzeżenia do sposobu i formy załatwiania interesantów przez niektórych pracowników Urzędu Miejsko-Gminnego w Grajewie.

Na zgłoszone pytania odpowiadali przedstawiciele władz. Z miejsca były podejmowane wiążące decyzje. Spotkało się to z uznaniem uczestników spotkania. Szkoda tylko, że zaproszenie rolników do udziału w „Trybunie Obywatelskiej" zlekceważył **Zakład Mleczarski w Kolnie**, pod którego adresem było sporo uwag krytycznych. (mar)

Obiekty sportowe w czynie społecznym

W ub. r. w BIAŁEJ PISKIEJ został oddany do użytku piękny i dobrze urządzony stadion sportowy przy Zespole Szkół Rolniczych. Korzystają z niego również uczniowie miejscowej szkoły podstawowej i mieszkańcy.

W br. dobiegają końca prace wykończeniowe budowanej w czynie społecznym sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w BEMOWIE PISKIM. Zostanie ona przekazana do użytku 26 czerwca br. Będzie to jeden z najpiękniejszych obiektów sportowych na terenie miasta i gminy.

Podobną salę gimnastyczną wraz z placem rekreacyjnym w br. otrzyma młodzież ze Szkoły Podstawowej w KUMIELSKU.

EMILIAN BREWKA

Fetor!

Pięknie prezentują się ogródki działkowe w OLECKU. Szczególnie wyróżniają się działki w pobliżu PGR w Lesku. Tak ładnie i z gustem pobudowanych altanek nie ma w całej gminie. Szkoda tylko, że zawartość pobliskich szamb, należących do PGR zalewa ogródki. Traci na tym cały urok.

(kop)

Z UKOSA

To ma być dworzec?

Ktokolwiek przyjeżdża pociągiem do Ełku odnosi wrażenie, że wagon zatrzymał się nie przed stacją, ale w pobliżu składu węgla lub magazynu przedmiotów... brudzących. Dopiero po chwili można się zorientować, że budynek o niesamowicie brudnej elewacji, to jednak... dworzec kolejowy

(zb)

Krew –darem życia

NA ZDJĘCIU: kuźnia Wacława Kowalczyka jest wkomponowana w ciechanowski skansen.

Kowal i muzeum

Mieszkaniec CIECHANOWCA, WACŁAW KOWALCZYK jest kowalem od r. 1920. Mimo swoich 72 lat, żywo i ochoczo wykonuje wszelkie prace. Kowalstwo jest jego pasją i jednocześnie tradycją ojców i dziadków.

— To trudny zawód, a przy tym mało popularny. Młodzi uważają, że kowal to „ktoś z siłą, a bez głowy". A przecież w kuźni też trzeba myśleć...

Przekonaliśmy się o tym obserwując jak Wacław Kowalczyk „pieścił" antabę do dworku w Ciechanowcu, aby była dokładnie i szykownie wykuta.

Pan Wacław zadowolony jest ze współpracy z miejscowym Muzeum Rolnictwa. Pracuje wprawdzie na pół etatu, ale obie strony mają korzyści.

— Najważniejsze — mówi — to lubić swoją pracę. Nie może wtedy być mowy o zniechęceniu i odwalaniu „fuchy"...

Zgadzamy się w pełni, panie Wacławie! (haka)

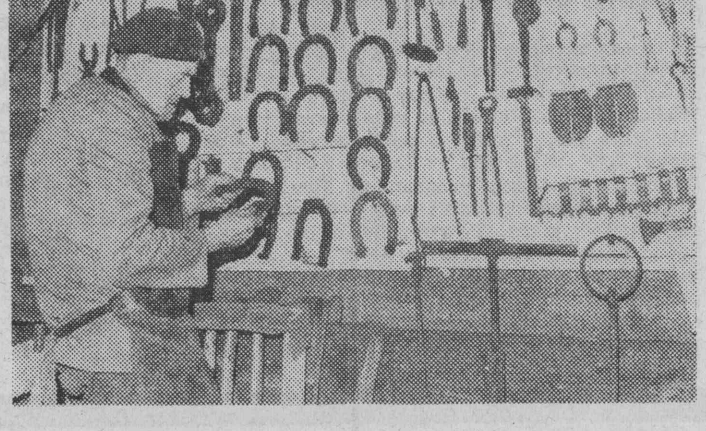

NA ZDJĘCIU: wewnątrz kuźni cały arsenał narzędzi pracy i wyrobów kowalskich. Fot. Gabor Lorinczy

Czas stanął w miejscu

Idąc ulicą w **Ełku** niejednokrotnie chcemy sprawdzić która jest godzina. Powinien to ułatwiać duży zegar umieszczony na budynku miejscowego Urzędu Pocztowego. Niestety, zegar ten najczęściej stoi, lub też wskazuje czas niezbyt dokładny. (zb)

Z gazem do wędkarzy

Augustowscy miłośnicy sportu wędkarskiego, zrzeszeni w miejscowym kole PZW, mają wiele zastrzeżeń do sposobu wykonywania obowiązków przez strażników wędkarskich Zarządu Okręgu PZW w Suwałkach. Stosowana przez nich forma kontroli oraz stosunek do wędkujących dalekie są od obowiązujących zasad.

4 bm. w godzinach południowych na brzegu Kanału Augustowskiego zjawiło się trzech „strażników wód" na motocyklach. Bez przedstawienia dokumentów uprawniających do kontroli zażądali kart wędkarskich, a w stosunku do opornych lub protestujących stosowano łzawiący gaz. Odczuł to jeden z działaczy PZW — **Henryk K.**, którego trudno posądzać o lekceważenie przepisów wędkarskich. Gazu użył wobec niego strażnik jeżdżący motocyklem WSK nr rej. **29-20 AF.** Po tak przeprowadzonej kontroli Henryk K. musiał natychmiast udać się do okulisty.

Do Zarządu Okręgu PZW w Suwałkach docierały już sygnały o zabieraniu przez strażników wędek od dzieci i młodzieży oraz dowodów uprawniających do wędkowania. Nie odniosło — jak widać — większego skutku. Strażnicy wodni PZW uważają, że im wszystko wolno. (W-w)

NA ZDJĘCIU: ciąg dalszy strat. Samobieżna kosiarka i ciągnik nie pracują. Przyczepa leży przewrócona i na kilka godzin unieruchomiona.

Niespójna spółka

— Pięć tysięcy rocznie — mówi zdenerwowany **Andrzej Danowski z Bełdy** — płacę spółce wodnej, rowów nie oczyszczają...

— Ta przewrócona przyczepa z zielonką — dorzuca **Sławomir Kuczyński** — to już „normalka". Też płacę składki regularnie, a woda na łąkach stoi przez większą część roku. Jak tu kosić mechanicznie?

— Służba rolna — kontynuuje Andrzej Danowski — nakłania do szybkiego rozpoczęcia sianokosów, a na łąki ciągnikiem nie wjedziesz...

— W tym roku nie zapłacę składki — stwierdza kategorycznie Sławomir Kuczyński.

— Przecież też jesteście członkami spółki — twierdzę.

— Cóż z tego, skoro nic nie wiemy o zebraniach i działalności. Chętnie opłacimy składki, ale niech robota będzie wykonana — mówią rolnicy.

Przechadzamy się po 10 hektarach łąk torfowych należących do Andrzeja Danowskiego. Trawa koszona niedbale i nierówno. Zostają nawet 15-centymetrowe łodygi zielonki, nie mówiąc o dużych partiach traw w ogóle nie skoszonych.

— Tak ma wyglądać robota — zwracam się do **Serafina Kosińskiego** — kombajnisty SKR w Rajgrodzie.

— Lepiej nie da rady — odparowuje z miejsca, ale zaraz się też tłumaczy:

— Na niektórych odcinkach jest mokro i nierówno. Muszę podnosić kosy. W dodatku zielonka jest bardzo wilgotna i maszyna zapycha się na „bagnetach"...

Tymczasem przy przewróconej przyczepie z zielonką zebrała się spora grupka osób. Wykorzystując obecność fachowców pytam o plon. Z krótkiej wymiany zdań wynika, że będzie około 200 kwintali z ha. Obliczam straty wynikłe ze zbioru tylko 75 proc. porostu łąkowego. Nie ulega wątpliwości, iż na 10-hektarowym polu pozostało ok. 25 ton soczystej karmy. Suszarnia płaci 650 zł za tonę.

Nie liczmy dalszych, pośrednich strat. Ile z tego powodu stracono mleka i mięsa lub w jakim stopniu suszarnia w Bełdzie mogłaby lepiej wykorzystać swoje moce przerobowe. Sedno sprawy tkwi w nieudanej spółce rolników ze spółką wodną z Grajewa.

HENRYK KIN
Fot. Gabor Lorinczy

W trosce o ociemniałych żołnierzy

Z inicjatywy wojewody łomżyńskiego odwiedzono niedawno ociemniałych żołnierzy zamieszkałych w woj. łomżyńskim. W skład delegacji wchodzili prezes Oddziału Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL w Białymstoku — kpt. **M. Łazarski**, przedstawiciel Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — ppłk. **S. Mroczko**, inspektor Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego — **A. Remiszewski.**

Przedstawiciel Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UW wręczył — w imieniu wojewody — okolicznościowe zasiłki, składając przy tym serdeczne życzenia długich lat życia i dobrego zdrowia. W imieniu Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego życzenia składał ppłk. S. Mroczko. Ociemniali żołnierze opowiadali przeżycia wojenne, zgłaszali potrzeby w zakresie zaopatrzenia rehabilitacyjnego.

Wszyscy odwiedzani wyrażali wdzięczność władzom za pamięć o nich. W woj. łomżyńskim zamieszkuje obecnie pięciu członków Związku Ociemniałych Żołnierzy. (MŁ)

Rumuński zespół w Giżycku

W **Giżycku**, na zaproszenie miejscowego Zespołu Pieśni i Tańca „Giżycko", gości 45-osobowy rumuński Zespół Pieśni i **Tańca z Maramures.** W czasie swojego 7-dniowego pobytu goście zwiedzą miasta i zabytki regionu.

W środę, 15 bm. zespół wystąpi w **Giżycku**, w piątek w **Piszu, a w sobotę w Olsztynie.**

Gospodarze dołożyli wszelkich starań, aby gościom stworzyć jak najlepsze warunki pobytu. Jednocześnie odbywają się ostatnie próby nowego programu zespołu „Giżycko". Zostanie on w lipcu br. przedstawiony w Rumunii. (h)

Seminarium doktoranckie z weterynarii

W dniu 14 bm. o godz. 10 w sali Technikum Weterynaryjnego w **Łomży** (ul. Stacha Konwy 11) rozpocznie się seminarium doktoranckie z zakresu weterynarii. Wykłady wygłoszą: prof. dr hab. **Janusz Wawrzkiewicz,** dyr. Instytutu Chorób Zakaźnych i Inwazyjnych Wydziału Weterynarii AR w Lublinie nt. niektórych schorzeń wirusowych świń oraz doc. dr hab. **Zygmunt Cygan,** kierownik Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Lublinie nt. chorób u zwierząt wywołanych przez drobnoustroje beztlenowe. Po wykładach przewidziana jest dyskusja. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych. (er)

Zdewastowany pawilon

W śródmieściu **ŁOMŻY** przy ul. Pocztarskiej od dłuższego czasu stoi nie wykorzystany, częściowo już nawet zdewastowany pawilon handlowy. Jak wynika z informacji mieszkańców sąsiednich budynków, w listopadzie ub. r. w pomieszczeniu tym można było spotkać kilku fachowców. Od tego czasu wszelki słuch po nich zaginął.

Ciekawe, kto zainteresuje się opuszczonym budynkiem? Może Urząd Miejski?

(haka)

Antysanitarna posesja

W **Sejnach**, przy ul. Słowackiego 18 znajduje się posesja, której stan sanitarny pozostawia wiele do życzenia. Znajdujące się tam szambo oraz śmietnik nie są systematycznie opróżniane, co powoduje niesamowity fetor. Okoliczni mieszkańcy nie mogą otworzyć okien. Spacer tą ulicą nie należy do przyjemności. Zasygnalizował nam o tym w liście do redakcji Czesław R.

Uwagi Czytelnika przekazaliśmy do Urzędu Miasta i Gminy w Sejnach. W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo podpisane przez naczelnika — ZDZISŁAWA DANIŁOWICZA. Z pisma wynika, że dużą winę za istniejący stan ponoszą sami lokatorzy. Kratki ściekowe przy szambie zasypywane są nieczystościami stałymi, co powoduje wypływanie zawartości szamba na posesję. Drugą przyczyną jest niesystematyczne jego opróżnianie.

Aby temu zapobiec zobowiązano Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do stałego wywożenia nieczystości z szamba oraz ze śmietnika. Ponadto pracownicy UMiG oraz Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej będą przeprowadzali częste kontrole tej posesji, aby utrzymać tam porządek i czystość.

(js)

Komunikat MO

Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w AUGUSTOWIE prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko osobom, które na przestrzeni kwietnia i maja 1977 r. dokonały szeregu włamań i kradzieży na szkodę osób prywatnych.

W toku postępowania ustalono, że 1 maja br., w komunikacji miejskiej w Augustowie skradziono torbę podróżną zawierającą płaszcz damski, skórzane rękawiczki, damską parasolkę, sweter, dwie bluzki oraz kilka innych rzeczy. Osoba poszkodowana, która nie zgłaszała dotąd kradzieży, proszona jest o skontaktowanie się z Komendą Miejską Milicji Obywatelskiej w AUGUSTOWIE.

(n-c)

Wyrazy głębokiego współczucia

DANUCIE BEDNAREK

z powodu zgonu

MATKI

składają:
Wojewoda Suwalski, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa i pracownicy Urzędu Wojewódzkiego.

K 2381-1

Przerwy w dopływie prądu

Rejon Energetyczny w Łomży przeprasza Odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:
— Obrytki w dniu 16.06.77 r. w godz. 7—16,
— Ramoty w dniach 14—18.06.77,
— Miecze Chlewnia, Danowo Stare w dniach 16—23.06.77 r.
Powyższe wyłączenia będą spowodowane przebudową urządzeń energetycznych. **Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny w** Łomży, tel. 34-61.

K 2393-1

co, gdzie, kiedy?

TEATRY
W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w terenie (Kolno).

Państwowy Teatr Lalek — Scena dla dzieci (ul. Warszawska 4/6) — pokazy konkursowe, godz. 16.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Policja dziękuje", prod. włosk. (od lat 18).

Łomża „Październik" — „Dzień szarańczy", prod. USA (od lat 15).

Grajewo — „Dagny", prod. pol. (od lat 15).

Kolno — „Na przykład Józef", prod. NRD (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Nashville", prod. USA (od lat 15).

Zambrów — „Ryzykant", prod. USA (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Ostatni pociąg z Gun Hill", prod. USA (od lat 15).

Suwałki „Merkury" — „Klatka", prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „Piraci na Pacyfiku", prod. rum.-franc.

Ełk „Polonia" — „Dziewczyna do dziecka", prod. włosk. (od lat 18).

Ełk „Orzeł" — „Cenny łup", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Samotny detektyw Mc Q", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Studio" — „Przepowiednia", prod. meksyk. (od lat 18).

Giżycko — „Człowiek z marmuru", prod. polsk. (od lat 15).

Gołdap — „Po sezonie", prod. ang. (od lat 18).

Mikołajki — „Barwy ochronne", prod. polsk. (od lat 15).

Olecko — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).

Orzysz — „Nie ma dymu bez ognia", prod. franc. (od lat 18).

Pisz — „Moi przyjaciele", prod. włosk. (od lat 18).

Ruciane-Nida — „Ptaki — ptakom", prod. polsk. (od lat 12).

Sejny — „Świat dzikiego zachodu", prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — „Romantyczna Angielka", prod. ang. (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Tkaniny z Puszczy Zielonej; Rzeźba ludowa ziemi łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi; Przedhistoryczne dzieje ziemi.

Kaplica cmentarna, ul. Słoneczna — stała ekspozycja poświęcona martyrologii ludności cywilnej oraz jeńców wojennych woj. łomżyńskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—16.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Rolnictwo w starożytności.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Nowe nabytki Muzeum.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja salonu z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY
W ŁOMŻY
ŁOMŻYŃSKIEGO
TOWARZYSTWA
FOTOGRAFICZNEGO

„Fotografie artystyczne Włoch" — Muzeum Okręgowe — wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

Fotografie Zbigniewa Ciborowskiego — kawiarnia hotelu „Polonez".

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Lublina; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Melodie dla Was; 9.45 Muzyczne wycinanki; 10.08 Musicalowe przeboje; 10.30 Niezapomniane stronice; 10.40 Standard w trzech wersjach; 11.00 Tu radio kierowców; 11.15 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne prezentuje; 12.25 Zagadki muzyczne; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Melodie rozrywkowe; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Węgierskie zespoły instrumentów ludowych; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Z festiwalowego archiwum; 19.15 Kiermasz piosenki polskiej; 19.40 Przeboje w drugiej wersji; 20.05 Melodie srebrnego ekranu; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra A. Makowicz; 22.30 Fala 77; 22.40 E. Presley; 23.15 Jam session.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Opola; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; **6.55 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny;** 7.10 Małe muzykowanie; 7.50 Vivaldi: Koncert D-dur; 8.00 Tu Jedynka; 9.25 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkoli: „Gwiazdozbiór Myjki"; 10.00 „Dahoman" — rep. lit.; 10.30 Mozart: Rondo koncertowe A-dur; 10.40 Klucz do mieszkania i co dalej?; 11.00 Muzyka Strawińskiego; 11.40 Melodie rzeszowskie; 12.05 Terminarz muzyczny; 12.25 Śladami Kolberga; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 N. Rimski-Korsakow: „Szecherezada"; 15.30 Radioferie; 16.10 Redakcja Muzyczna przedstawia; **16.50 „Szczuczyn po raz pierwszy" — kom. Z. Kazimierczuka;** 17.00 Pieśni Wacława z Szamotuł; 17.20 „Savoir-vivre narodów"; 18.00 Wspomnienie o Kazimierzu Czekotowskim; 18.40 Wypoczynek i turystyka; 19.00 Kaja Danczowska; 20.15 Dzieła M. de Falli; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.52 T. Albinioni: Adagio g-moll; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Kaja Danczowska; 23.40 Msza ku czci Marii Panny.

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.30 „Rama 111"; **6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Muzyczny cocktail; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Muzyczny cocktail;** 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z pr. I; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.00 Transmisja z pr. I; 11.00 Przed startem na wyższe uczelnie; 11.30 Mozartowska płyta; 11.55 „Studio S-1"; **12.05 „Rolnik nad jeziorem" — aud. K. Wójtowicza z cyklu: „Gospodarskie rozmowy";** 12.15 Chwila muzyki; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo? 13.15 Muzyczne abecadło; 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie; 14.25 Medaliony; 15.30 „Matysiakowie"; 16.05 H. Berlioz: Trzy fragmenty orkiestrowe; **16.50 „Szczuczyn po raz pierwszy" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Piosenki naszych sąsiadów; 17.51 Radiowy Magazyn Wojskowy — opr. K. Wójtowicz; 17.35 „PAT — narodziny białostockiego jazz-rocka" (stereo) — aud. sł.-muz. J. Papaja;** 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z pr. I); 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historyczne; 19.00 Przed najtrudniejszą wachtą; 19.15 Język angielski; 19.30 Historia Konkursów Muzycznych; 20.15 Dzieła G. Mahlera; 22.15 Nauka i świat współczesny; 22.35 Twarze jazzu.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.30 i 7.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.

9.00 Bajkowy poranek TV Najmłodszych.

9.55 „Porwany pociąg" — film fab. prod bułg.

15.55 Obiektyw — program województw: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio TV Młodych: Sami najlepsi.

17.10 Magazyn motoryzacyjny (kolor).

17.30 Kółko i krzyżyk — teleturniej.

17.45 Interstudio (kolor).

18.15 W starym kinie — Ze świata burleski.

18.50 Radzimy rolnikom (kolor).

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 „Rodzina Straussów" — film ser. prod. ang.

21.30 Wspomnienie o Kazimierzu Rudzkim — program publ.-kult. (kolor).

22.00 Spotkanie z medycyną.

22.30 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.30 Program dnia.

16.35 Teatr TV: „Lekcja niemieckiego".

18.20 „Człowiek i przyroda" — program publ.

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Wieczór z przyjaciółmi — wydanie specjalne (kolor).

22.00 24 godziny (kolor).

23.10 Wtorek Melomana.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).

8.30 — „Szkoła złego słowa" — spektakl TV (kolor).

13.30 — Filmy dokumentalne.

14.30 — Twórczość A. P. Czechowa (kolor).

15.30 — Nauka dzisiaj (kolor).

16.00 — Adresy młodych (kolor).

17.15 — Wesołe nutki (kolor).

17.30 — Film dokumentalny o Hiszpanii (kolor).

18.10 — Koncert zespołu instrumentów ludowych (kolor).

18.35 — Dyskusja na temat projektu Konstytucji ZSRR.

18.50 — „Po prostu Sasza" — film fabularny.

20.00 — Program informacyjny „Czas".

20.30 — „Człowiek z kłopotami" — film dokumentalny.

21.00 — Piłka nożna. „Dynamo" (Mińsk) — „Dynamo" (Tbilisi).

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 14.VI.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 – łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15 08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 75-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 – 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41. Suwałki ul. Kościuszki 85 tel 30-00 Łomża ul. Sadowa 10, tel 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. B-3